



• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 9/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 6 marca 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

SIEDLCE

Przejęły pałeczkę

Siedlce w tym roku będą pełnić funkcję centralnego ośrodka wydarzeń kulturalnych w województwie mazowieckim. Prezydent Tomasz Hapunowicz odebrał symboliczny klucz do „Stolicy Kultury Mazowsza 2026". Tytuł przyznawany jest co roku w konkursie organizowanym przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Kapituła doceniła nie tylko bogatą ofertę kulturalną miasta.

STRONA 5

SIEDLCE

Hala czy mur pod oknami?

Mieszkańcy spółdzielczego bloku przy ul. Kurpiowskiej 7 w Siedlcach chcą zablokować budowę zadaszenia boiska przy Szkole Podstawowej nr 10 jeszcze przed wykonaniem projektu.

STRONA 3

GMINA ZBUCZYN

Pomysł na niezależność

Gmina Zbuczyn nie tylko pozyskuje środki na inwestycje, ale też myśli o tym, jak szukać oszczędności. Jako pierwsza w regionie założyła spółdzielnię energetyczną.

STRONA 8

SIATKÓWKA

Charakter i trzy punkty

W momencie sezonu, w którym margines błędu praktycznie nie istnieje, siatkarze KPS Siedlce zagrali dojrzale i bez kompleksów.

STRONA 15

Niedoświadczenie w oświadczeniu

GMINA SIEDLCE

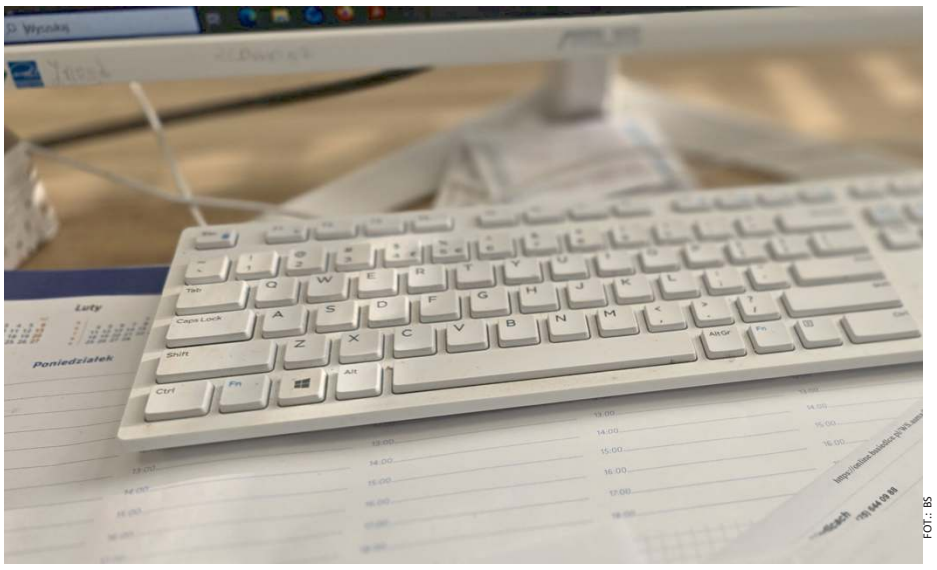
Mieszkaniec zrobił to, czego w urzędzie gminy Siedlce chyba się nie spodziewano: zajrzał do oświadczenia majątkowego radnego. I tam, gdzie powinny pojawić się konkretne kwoty, zobaczył pustą rubrykę.

Mężczyzna, który skontaktował się znaszą redakcją, podkreśla, że nie jest politykiem ani działaczem żadnej organizacji. Tylko zwyczajnym mieszkańcem, który, jak sam to nazywa, kierował się „zwykłą ciekawością".

I dodaje, że to pchnęło go do zrobienia kolejnego kroku: wszedł na stronę urzędu gminy i odszukał oświadczenie majątkowe Marcina Chrząścika (złożone w ubiegłym roku, dotyczące stanu na 31 grudnia 2024 r.). Znalazł tam informacje o zatrudnieniu na Uniwersytecie w Siedlcach, oszczędnościach, domu i samochodach.

Jego uwagę przykuło coś innego. Czytelnik wskazuje rubrykę VIII: „Inne dochody z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej lub zajęć z podaniem kwot".

STRONA 2



FOT.: BS

Cel oświadczeń to ujawnienie stanu majątku funkcjonariuszy publicznych.









eprasa.pl b0cfde2457

Życie w regionie

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Niedoświadczenie w oświadczeniu

GMINA SIEDLCE

Mieszkaniec zrobił to, czego – jak się okazuje – w urzędzie gminy Siedlce chyba się nie spodziewano: zajrzał do oświadczenia majątkowego radnego Marcina Chrząścika. I tam, gdzie powinny pojawić się konkretne kwoty, zobaczył pustą rubrykę.



Oświadczenia majątkowe muszą składać osoby zajmujące funkcje publiczne. FOT. 8S

Dr Marcin Chrząścik to nie tylko radny gminy Siedlce, ale także pracownik Uniwersytetu w Siedlcach. I właśnie to drugie sprawiło, że jego nazwisko przebiło się najpierw do mediów ogólnopolskich, a potem lokalnych.

W ubiegłym roku Chrząścik – jako jedyny pracownik uczelni, podpisując się imieniem i nazwiskiem – publicznie skrytykował działania rektora UwS prof. Mirosława Minkiny. Mówił o nieprawidłowościach przy wyborach rektorskich i mobbingu. Sprawa miała ciąg dalszy: rzecznik dyscyplinarny powołany przez ministra nauki wszczął wobec rektora postępowanie wyjaśniające.

W lutym tego roku Chrząścik ponownie zwrócił na siebie uwagę za sprawą konferencji w Sejmie. Wzięła w niej udział grupa pracowników siedleckiej uczelni, ale to radny grał pierwsze skrzypce. Z jego ust padły zarzuty o bezczynność resortu nauki i działania odwetowe wobec krytyków władz uczelni.

…a dochodu brak

Z redakcją „Życia Siedleckiego" skontaktował się pan Roman (imię zmienione), mieszkaniec gminy Siedlce. Jak podkreśla, nie jest politykiem ani działaczem żadnej organizacji. Tylko zwyczajnym mieszkańcem, który, jak sam to nazywa, kierował się „zwykłą ciekawością".

Nasz Czytelnik zwrócił uwagę na aktywność radnego w mediach społecznościowych. – Wstawia zdjęcia i filmiki z dalekich wyjazdów zagranicznych. Chwali się majątkiem: domem z basenem czy samochodami – opowiada pan Roman. I dodaje, że to pchnęło go do zrobienia kolejnego kroku: wszedł na stronę urzędu gminy i odszukał oświadczenie majątkowe Marcina Chrząścika (złożone w ubiegłym roku, dotyczące stanu na 31 grudnia 2024 r.). Znalazł tam informacje o zatrudnieniu na Uniwersytecie w Siedlcach, oszczędnościach, domu i samochodach.

Ale jego uwagę przykuło coś innego. Pan Roman wskazuje rubrykę VIII: „Inne dochody z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej lub zajęć z podaniem kwot". – Sęk w tym, że nie wpisano tam żadnej konkretnej kwoty. Jest tylko odręczny wpis: „nie dot.", a pod nim: „dieta radnego nie jest wynagrodzeniem wynikającym ze stosunku pracy" – mówi. – Ani tu, ani w żadnym innym fragmencie oświadczenia nie ma ani słowa o dochodach pana Chrząścika.

Mieszkaniec gminy sprawdził też dokumenty innych radnych. I – jak twierdzi – w oświadczeniach majątkowych tamtych osób rubryka z dochodami była zawsze uzupełniona: widać, kto i ile zarobił w 2024 r., a wielu wpisało również wysokość diety. – A w oświadczeniu pana Chrząścika jest pusto. Czy w ten sposób można wypełnić taki dokument? Nie wzbudziło to u nikogo zdziwienia? Nikt nie zareagował? – mnoży pytania pan Roman.

I nie owija w bawełnę: – Oświadczenie jest chyba po to, żeby było jasne, skąd radny ma pieniądze. Jeśli ktoś się chwali życiem na wysokim poziomie, to ja chcę wiedzieć, gdzie na to wszystko zarobił. Przecież taki dokument jest po to, żeby nie było wątpliwości. A tu wygląda, jakby ktoś bardzo chciał, żeby wątpliwości były. Takie oświadczenie mija się z celem. No chyba że radny pracuje na uczelni charytatywnie…

Ma budować zaufanie

O co w tym wszystkim chodzi? Jak mówi radca prawny Zofia Gałązka z Kancelarii Radców Prawnych Gałązka & Wasiak, oświadczenia majątkowe muszą składać osoby zajmujące funkcje publiczne, np. radni, wójtowie, burmistrzowie czy sędziowie. Cel jest prosty: ujawnienie źródeł i stanu ich majątku. Jeśli są one ogólnie dostępne, państwu jest łatwiej walczyć nadużyciami finansowymi. – W mojej ocenie najistotniejszym problemem w krajach postkomunistycznych było zwiększenie zaufania obywateli do organów publicznych poprzez jawność oświadczeń – podkreśla pani mecenas. To wszystko ogranicza ryzyko łapówek za rozstrzygnięcia korzystne dla osób trzecich.

Kiedy funkcjonariusz publiczny złoży oświadczenie, jest ono przechowywane w urzędzie (np. urzędzie gminy, sądzie czy prokuraturze), a informacje jawne publikuje się w Biuletynie Informacji Publicznej. Potem dokument może być poddawany analizie (np. przewodniczącego rady lub kierownika urzędu), który w razie wątpliwości może wystąpić do Centralnego Biura Antykorupcyjnego lub urzędu kontroli skarbowej z wnioskiem o kontrolę.

Czy opublikowanie oświadczenia majątkowego w BIP oznacza, że zostało ono szczegółowo sprawdzone? – To bardzo ciekawe pytanie. Otóż nie. Publikacja służy jawności informacji, a nie orzeczeniu o prawdziwości danych. Oświadczenie może być analitycznie oceniane przez organ przyjmujący, ale pełne, formalne kontrole dochodzą tylko wtedy, gdy pojawi się uzasadnione podejrzenie nieprawidłowości – odpowiada Zofia Gałązka.

I dodaje: – Czasami na skutek interwencji, najczęściej dziennikarskiej, okazuje się, że w oświadczeniu majątkowym zostały pominięte niektóre składniki majątku, np. niesławne już drogie zegarki.

Co ważne, konsekwencje za podanie nieprawdy lub pomijanie danych mogą być dla radnego dotkliwe – od kłopotów finansowych, przez wygaśnięcie mandatu, aż po odpowiedzialność karną związaną z korupcją i płatną protekcją, np. z art. 231 i 296 Kodeksu karnego, za co grozi nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Błąd świeżo upieczonego

Docieramy zatem do źródła. Marcin Chrząścik nie ukrywa zaskoczenia pytaniem o oświadczenie widniejące na stronie urzędu. – Zamieszczono zły dokument. Złożyłem korektę. Powinien być opublikowany właściwy – przekonuje. Na dowód pokazuje pismo z pieczątką urzędu gminy, datowaną na 17 września 2025 r., którego adresatem był przewodniczący rady gminy Mikołaja Walo.

To „korekta oświadczenia majątkowego z dn. 30.04.2025 r.". Chrząścik pisze w niej o „nieścisłościach", które, jak podkreśla, wynikały z błędnej interpretacji obowiązku ujawniania dochodów. Dodaje też: „Pomyłka ta miała charakter niezamierzony, za co wyrażam ubolewanie". Do pisma dołączona jest „poprawiona wersja oświadczenia majątkowego".

Czym zatem różni się druga wersja dokumentu od pierwotnej? – Zmiany dotyczą wyłączenie rubryki VIII. Uzupełniłem ją o kwotę, jaką zarobiłem w 2024 r. na Uniwersytecie w Siedlcach oraz z tytułu otrzymanych diet radnego – wyjaśnia Chrząścik. Na pytanie, dlaczego te informacje nie pojawiły się w pierwszym dokumencie, odpowiada: – Błąd świeżo upieczonego radnego. To było moje pierwsze oświadczenie w okresie aktywnego funkcjonowania. Nie doczytałem, że te informacje tam się wpisuje. Nie mam absolutnie nic do ukrycia – przekonuje.

Chcemy też wiedzieć, w jakich okolicznościach doszło do „stwierdzenia nieścisłości" w złożonym w kwietniu ubiegłego roku oświadczeniu. Chrząścik twierdzi, że od chwili upublicznienia przez niego nieprawidłowości w Uniwersytecie w Siedlcach boryka się z dokuczliwymi działaniami odwetowymi ze strony władz uczelni. – Sprawa ta już wkrótce znajdzie się w sądzie. Kończymy dopracowywać pozew - informuje.

Jak dodaje, w maju 2025 r. zaczął dostawać – oficjalne i nieoficjalne – wezwania i pytania z ZUS-u, urzędu skarbowego, policji czy prokuratury. Wymienia m.in. zawiadomienia dotyczące: podejrzeń o plagiat, podsłuchów czy kradzieży obrazu z uczelni. Jak podkreśla, sprawy miały zostać umorzone. Mówi też o zgłoszeniu do urzędu skarbowego dotyczącym rzekomego wynajmu mieszkania, co też miało okazać się nieprawdą. – Przez 45 lat nie miałem tylu absurdalnych problemów, co w okresie od kwietnia 2025 r. do dziś. Zacząłem więc z większą czujnością podchodzić do wielu kwestii. Podczas kolejnej wizyty w US zapytałem, czy wszystkie inne dokumenty są w porządku, na wypadek, gdyby osoby, które pragnęły mojej dyskredytacji w oczach opinii publicznej, próbowały dokonać jeszcze kolejnych zgłoszeń. Razem z jedną z urzędniczek prześledziliśmy moje oświadczenie majątkowe. I to ona wskazała mi błędy. Wtedy też dokonałem autokorekty – wyjaśnia radny.

Zaznacza też, że naniósł poprawki w oświadczeniu bez upominania ani wezwania go do tego. – To było w akcie naprawy niedopatrzenia – tłumaczy. Odwołuje się też do sesji rady gminy z października ubiegłego roku, podczas której kilkorgu radnym zwrócono uwagę na konieczność skorygowania oświadczeń majątkowych. – Zostali wezwani do biura rady, bo były wątpliwości. Mnie wśród nich nie było. Nikt nie miał uwag do mojego oświadczenia, bo już wcześniej złożyłem korektę – podkreśla Chrząścik.

Urząd: przeoczyliśmy

W urzędzie gminy potwierdzają: korekta wpłynęła we wrześniu ubiegłego roku. Tyle że na stronie urzędu, jeszcze 2 marca, dostępna była pierwsza, błędna wersja. W tym czasie od złożenia pierwotnego oświadczenia minęło 10 miesięcy, a od jego uzupełnienia – 5,5 miesiąca. – Nie zwróciliśmy na to uwagi, a pan radny też o tym nie przypomniał. Nie sądziliśmy, że ktoś tam zagląda. W naszej dokumentacji wszystko jest wyjaśnione – mówi nam pracownica UG Siedlce.

Chrząścik przyznaje, że nie interesował się tym, czy zamieszczono właściwe oświadczenie. – Nie zaglądałem, bo zaufałem urzędowi, że wstawi właściwy dokument. Wydaje mi się, że w tamtym okresie w ogóle nie było jeszcze zamieszczonych żadnych oświadczeń – stwierdza.

Dopiero 2 marca po południu – po interwencji radnego i naszej redakcji – na stronie urzędu gminy pojawiło się poprawne oświadczenie majątkowe radnego. A zatem ciekawość pana Romana się przydała…

KINGA OCHNIO

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl b0cfde2457

Hala czy mur pod oknami?

SIEDLCE

Mieszkańcy spółdzielczego bloku przy ul. Kurpiowskiej 7 w Siedlcach chcą zablokować budowę zadaszenia boiska przy Szkole Podstawowej nr 10 jeszcze przed wykonaniem projektu. – Zamiast zieleni będziemy mieć ścianę – mówią. Miasto podkreśla, że inwestycja jest potrzebna, a o zamknięciu szkoły nie ma mowy.



FOT. ID

Między mieszkańcami spółdzielczego bloku przy ul. Kurpiowskiej 7 a władzami Siedlce narasta konflikt o planowaną inwestycję przy Szkole Podstawowej nr 10.

Spór o przestrzeń i przyszłość

Oficjalna nazwa brzmi niewinnie – zadaszenie boiska. W praktyce, jak przekonują mieszkańcy, ma to być obiekt o wysokości od 9 do 11 metrów, który stanie bezpośrednio w sąsiedztwie ich okien. – To nie jest żadne zadaszenie. To będzie zwykła hala. Ogromna bryła, która zasłoni nam świat. Mamy patrzeć na mur? Na beton? Do tej pory widzieliśmy choć kawałek zieleni, drzewa, niebo. Teraz ma zostać ściana – mówią. Podkreślają przy tym, że nie protestują przeciwko szkole ani dzieciom. Protestują przeciwko skali zabudowy i lokalizacji obiektu.

„Nie przeszkadzał nam hałas, ale…"

Przez lata mieszkańcy nie zgłaszali sprzeciwu wobec funkcjonowania szkoły. Boisko działało, młodzież przebywała na zewnątrz, bywało głośno – szczególnie wiosną i latem.

– Było słychać dzieci. Bywało intensywnie. Ale to szkoła. Nikt nie robił z tego problemu – podkreślają lokatorzy. Za budynkiem szkoły pozostawał jednak skrawek zieleni i przestrzeni. Teraz – jak mówią – ma tam powstać konstrukcja, która trwale zmieni charakter otoczenia. – Najpierw szkoła, potem boisko, teraz hala. Czy naprawdę w tym mieście nie ma już miejsca na zieleń i oddech? – pytają.

Podobne inwestycje realizowane są przy Szkole Podstawowej nr 2 oraz Szkole Podstawowej nr 4. Mieszkańcy wskazują jednak, że tamte lokalizacje mają inną strukturę przestrzenną i obiekty nie są tak blisko budynków mieszkalnych.

Zablokować na samym początku

Mieszkańcy spółdzielczego bloku chcą zatrzymać przedsięwzięcie na jak najwcześniejszym etapie – jeszcze przed wykonaniem projektu. Podkreślają, że dokumentacja projektowa jest konieczna, aby miasto mogło ubiegać się o dofinansowanie z Ministerstwa Sportu. Ich obawa jest prosta: jeśli projekt powstanie, proces inwestycyjny ruszy dalej i będzie trudniejszy do zatrzymania.

– Dlatego reagujemy teraz. Później może być za późno – mówią. Z protestującymi spotkał się m.in. wiceprezydent Siedlce Maciej Nowak. Rozmowy – jak relacjonują mieszkańcy – nie przyniosły jednak oczekiwanych efektów.

– Zostaliśmy wysłuchani, ale nie usłyszeliśmy konkretnych rozwiązań – podkreślają. – Nadal mamy więcej pytań niż odpowiedzi.

Domagają się więc informacji o etapie inwestycji, harmonogramie realizacji, skali przedsięwzięcia, źródłach finansowania oraz o tym, czy przeprowadzono konsultacje społeczne. Obawiają się wzrostu hałasu, zwiększonego natężenia ruchu i dalszego ograniczania przestrzeni wokół bloków.

Plotki o przyszłości szkoły

Wśród części mieszkańców krążą nieoficjalne informacje, jakoby szkoła – z przyczyn ekonomicznych i z powodu rzekomo małej liczby uczniów – miała zostać w przyszłości zamknięta. – Jeśli szkoła ma być zamykana, to po co budować halę? – pytają. – A jeśli ma się rozwijać, to dlaczego słyszymy o likwidacji?

Te sprzeczne sygnały tylko zwiększają niepewność i poczucie braku transparentności.

Stanowisko miasta

Miasto stanowczo zaprzecza takim doniesieniom. – Co do zamknięcia Szkoły Podstawowej nr 10 w Siedlcach, to nie ma takich planów – przekazuje naczelnik gabinetu prezydenta Piotr Woźniak.

Urząd Miasta informuje też, że obecnie trwa opracowywanie dokumentacji projektowej. Planowane przedsięwzięcie jest zgodne z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego.

W placówce uczy się około 650 uczniów. Szkoła dysponuje jedynie niewielką salą gimnastyczną o wymiarach 10×20 m, która – jak podkreśla miasto – nie jest w stanie zapewnić odpowiednich warunków do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego dla tak licznej społeczności. Z tego powodu zajęcia ruchowe często odbywają się na korytarzach, co nie stanowi – według urzędu – właściwego rozwiązania.

Istniejące boisko wielofunkcyjne może być wykorzystywane wyłącznie przy sprzyjających warunkach pogodowych. Zadaszenie ma umożliwić korzystanie z niego przez cały rok, niezależnie od pogody, i poprawić warunki aktywności fizycznej dzieci.

Inwestycja ma również – jak argumentuje magistrat – wpisywać się w długofalową poprawę infrastruktury sportowej przy placówce.

Dwie racje, jedna przestrzeń

Spór przy ul. Kurpiowskiej to dziś zderzenie dwóch perspektyw. Z jednej strony – 650 uczniów, ograniczona infrastruktura i argument o realnej potrzebie poprawy warunków do zajęć sportowych. Z drugiej – mieszkańcy, którzy nie chcą utracić światła, przestrzeni i zieleni za oknem.

Jedni mówią o inwestycji w przyszłość dzieci. Drudzy o murze, który na lata zamknie im horyzont. Bo w tej historii nie chodzi wyłącznie o halę. Chodzi o to, kto i w jaki sposób decyduje o przestrzeni, w której ludzie mieszkają, oddychają i patrzą każdego dnia przez swoje okna. ID

Oddali hołd bohaterom podziemia

SIEDLCE

Msza w kościele garnizonowym, uroczyste podniesienie flagi, hymn, apel pamięci, salwa honorowa i złożenie kwiatów – tak w Siedlce uczczono Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Obchody 1 marca rozpoczęła msza święta w kościele garnizonowym w intencji Ojczyzny oraz Żołnierzy Podziemia Niepodległościowego. To właśnie modlitwa stała się pierwszym, mocnym akcentem spotkania, które zgromadziło liczne delegacje – samorządowców, przedstawicieli wojska, policji, straży pożarnej, służby więziennej, szkół, pocztów sztandarowych oraz mieszkańców. W homilii przypominano o dramatycznych losach żołnierzy, którzy po 1945 roku nie złożyli broni i mimo represji pozostali wierni wartościom i idei wolnej Polski. Podkreślano, że przez długie lata ich pamięć była marginalizowana, a dziś przywracana jest należna im godność i miejsce w historii.



Pamięć o Żołnierzach Wyklętych jest elementem historii Polski

Po zakończeniu liturgii uczestnicy przemaszerowali na Skwer Wileński pod pomnik Żołnierzy V i VI Brygady Armii Krajowej. Przemarsz miał symboliczny wymiar – łączył modlitwę z publicznym wyrazem pamięci. Całości towarzyszyła oprawa muzyczna przygotowana przez Orkiestrę Wojskową w Siedlcach, która nadawała wydarzeniu uroczysty i podniosły charakter.

Symbol państwowości

Na miejscu uroczystości odbyła się ceremonia uroczystego podniesienia flagi państwowej. Wraz z jej wciągnięciem na maszt odegrano hymn narodowy. Ten moment miał szczególne znaczenie. Obecność asysty wojskowej i dźwięki orkiestry podkreśliły państwowy charakter obchodów i przypomniały, że pamięć o Żołnierzach Wyklętych jest elementem historii Polski – historii trudnej, ale ważnej i wciąż obecnej w świadomości społecznej.



FOT. ID

Prezydent Hapunowicz mówił, że patriotyzm to nie tylko słowa.

Głos prezydenta

Podczas uroczystości głos zabrał prezydent Tomasz Hapunowicz. W swoim wystąpieniu podkreślił, że 1 marca to data symboliczna – upamiętniająca tych, którzy po wojnie nie pogodzili się z narzuconym systemem i kontynuowali walkę o niepodległość. Zwrócił uwagę, że przez dekady żołnierze podziemia antykomunistycznego byli wymazywani z oficjalnej narracji, a ich nazwiska często pozostawały nieznane. Dziś – jak mówił – przywracane jest im należne miejsce w historii i w przestrzeni publicznej. Prezydent podkreślał również, jak ważne jest przekazywanie prawdy historycznej młodemu pokoleniu i budowanie pamięci opartej na faktach. Akcentował, że patriotyzm to nie tylko słowa, ale także odpowiedzialność za wspólnotę i troska o wartości, za które oni oddali życie.

Apel pamięci, salwa i kwiaty

Jednym z najbardziej poruszających momentów był apel pamięci. Odczytano nazwiska bohaterów podziemia niepodległościowego, oddając hołd wszystkim – zarówno znanym dowódcom, jak i tym bezimiennym, których losy nie przetrwały w dokumentach. Po czym żołnierze oddali salwę honorową. Ten wojskowy akcent wybrzmiał szczególnie mocno i był symbolicznym wyrazem czci dla poległych.

Następnie delegacje reprezentujące władze miasta, wojsko, policję, straż pożarną, służbę więzienną, szkoły oraz organizacje społeczne złożyły kwiaty i zapaliły znicze pod pomnikiem. To były spokojne, ale wymowne gesty – znak pamięci i szacunku.

Wspólnota wokół pamięci

W uroczystościach licznie uczestniczyli przedstawiciele służb mundurowych, instytucji, młodzież oraz mieszkańcy. Obecność tak szerokiego grona pokazuje, że pamięć o Żołnierzach Wyklętych nie jest jedynie elementem oficjalnych obchodów, ale żywą częścią lokalnej wspólnoty.

Wydarzeniem towarzyszącym była XIV edycja biegu „Tropem Wilczym" – inicjatywa łącząca sport, edukację historyczną i aktywne upamiętnienie bohaterów podziemia niepodległościowego. ID

eprasa.pl b0cfde2457



Zaproszenie na wieczór poezji

SIEDLCE

Dla miłośników liryki będzie to okazja do spotkania z jedną z najbardziej twórczych poetek regionu. Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach zaprasza na wieczór autorski Justyny Wrzosek. Wydarzenie odbędzie się 9 marca w kameralnej atmosferze Saloniku Literackiego.

Choć urodziła się w Białymstoku, a akademickie szlify z teologii i filologii polskiej zdobywała na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, to właśnie Siedlce stały się jej literackim domem. Justyna Wrzosek od lat związana jest z Siedlecką Grupą Literacką „Witraż", działającą przy Miejskim Ośrodku Kultury.

Poezję tworzy nieprzerwanie od 1996 r., a jej dorobek budzi respekt – na koncie ma już 16 tomików wierszy. W swojej twórczości potrafi łączyć to, co duchowe, z tym, co mocno osadzone w lokalnej tradycji. Czytelnicy znają ją z takich tytułów jak „Kropla ciszy", „Blask serca", ale też z publikacji mocno związanych z regionem, jak „Wał-rudzki pierwiosnek" czy jubileuszowe „W 90 lat dookoła siedleckiej ziemi".

Spotkanie w Saloniku Literackim (wejście od ul. Piłsudskiego) rozpocznie się o godz. 17.00. To nie lada gratka, by posłuchać poezji na żywo i porozmawiać z autorką, która od blisko trzech dekad konsekwentnie buduje swój poetycki świat.

Wstęp na wydarzenie jest wolny.

KO



FOT.: MBP SIEDLCE

Na spotkanie zaprasza MBP.



eprasa.pl b0cfde2457

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-361
www.zyciesiedleckie.pl

Przejęły pałeczkę

SIEDLCE

Siedlce w tym roku będą pełnić funkcję centralnego ośrodka wydarzeń kulturalnych w województwie mazowieckim. Prezydent Tomasz Hapunowicz odebrał symboliczny klucz do „Stolicy Kultury Mazowsza 2026”.



FOT. KO

- To dla nas niezwykłe wyróżnienie - mówił prezydent Tomasz Hapunowicz.

Tytuł przyznawany jest co roku w konkursie organizowanym przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Kapituła doceniła nie tylko bogatą ofertę kulturalną miasta, ale także zaangażowanie instytucji, organizacji społecznych i lokalnych twórców.

Wyróżnienie i zobowiązanie

W uroczystości, która odbyła się 27 lutego w Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury, wzięli udział m.in.: marszałek Adam Struzik, członkini zarządu Janina Ewa Orzełowska, radni Siedlec i województwa mazowieckiego, przedstawiciele gmin powiatu siedleckiego oraz placówek kulturalnych, a także reprezentanci powiatu zwoleńskiego – ubiegłorocznej stolicy kultury Mazowsza.

Jak podkreślił marszałek Struzik, Mazowsze to niezwykłe bogactwo kultury: ponad 1 tys. instytucji kultury i blisko 150 muzeów. – Konkurs na stolicę kultury Mazowsza jest sposobem na integrację regionu, poznawanie się i wspólne działanie lokalnych samorządów, organizacji pozarządowych, zespołów tanecznych i śpiewaczych – zaznaczył. Jak dodał, tytuł Stolicy Kultury Mazowsza to dla Siedlec ogromne wyróżnienie i zarazem zobowiązanie. – Siedlce są ważnym ośrodkiem kultury. Przypomnę, że to właśnie tutaj w Muzeum Diecezjalnym można oglądać jedyny w Polsce obraz El Greca „Ekstaza św. Franciszka”. Propozycje Siedlec dotyczące różnych wydarzeń kulturalnych zaplanowane na cały rok uzyskały pozytywną ocenę komisji konkursowej. Zachęcam do odwiedzania Siedlec i uczestniczenia w tych wydarzeniach – podkreślił marszałek.

Pogratulował władzom miasta wygranej w konkursie: – Tytuł Stolicy Kultury Mazowsza to dla Siedlec ogromne wyróżnienie i zarazem zobowiązanie. Wierzę, że zaprezentujecie to, co macie najpiękniejszego, najcenniejszego nie tylko wspólnocie lokalnej, ale też turystom. Życzę, aby ten rok był udany, pełen wspaniałych wrażeń. Życzę wszystkim pokoju, spokoju i rozwoju.

Tytuł stolicy Mazowsza przyznano już po raz 25. – Chcemy, aby w tym roku kultura naprawdę wyszła do ludzi: na ulice, do parków, szkół i instytucji. Wierzę, że dzięki zaangażowaniu naszych mieszkańców i bogactwu lokalnych inicjatyw pokażemy całemu Mazowszu, jak twórcze i pełne energii są Siedlce – podkreśliła członkini zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska.

Na ulicach i w parku

Marszałek Struzik przekazał na ręce prezydenta Tomasza Hapunowicza symboliczny klucz do Stolicy Kultury Mazowsza. – To dla nas niezwykłe wyróżnienie. Z dumą odbieram klucz, który otwiera wszystkie drzwi do naszych instytucji kultury. Jestem przekonany, że jest to przede wszystkim docenienie dotychczasowych osiągnięć naszych działaczy kultury, środowisk artystycznych, muzealników, bibliotekarzy i artystów – powiedział. – Obserwując od kilkunastu lat siedlecką scenę artystyczną i nasze wydarzenia kulturalne, jestem przekonany, że mazowiecka stolica kultury w Siedlcach powinna być na stałe. Dzięki tej inicjatywie przed naszymi odbiorcami kultury niezwykle ciekawy rok – zapowiedział prezydent Hapunowicz. Jak dodał, instytucje miejskie, organizacje pozarządowe oraz biblioteki przygotowały bardzo ciekawy program. – Każdy odbiorca kultury na pewno znajdzie coś dla siebie – zaznaczył.

Na realizację programu samorząd województwa Mazowieckiego przeznaczył 250 tys. zł. W realizację programu zaangażowały się miejskie instytucje kultury, organizacje i środowiska twórcze, m.in. Miejski Ośrodek Kultury, Centrum Kultury i Sztuki, Muzeum Diecezjalne, Muzeum Regionalne, Miejska Biblioteka Publiczna, Uniwersytet w Siedlcach oraz Stowarzyszenie tutajteraz.

W programie znalazły się wydarzenia skierowane do najmłodszych, takie jak Święto Książki Dziecięcej czy festiwal teatrów dziecięcych „Dzieci mają głos”. Dla miłośników muzyki przewidziano cykl koncertów Orkiestry Kameralnej Aleksandria oraz lato wypełnione dźwiękami podczas MOK Summer Music Festival przy fontannie. Nie zabraknie też sztuki plenerowej w projekcie „Art Aleksandria” (20 wydarzeń w Parku Miejskim) oraz premiery spektaklu Teatru ES.

Jak podkreślił prezydent Hapunowicz otrzymane wyróżnienie to także okazja do mówienia o marzeniach. A wśród nich są m.in. nowe, większe siedziby dla Muzeum Diecezjalnego i Muzeum Regionalnego. – Ten rok jest również dla nas wyjątkowy pod innym względem. Decyzją radnych w budżecie znalazły się pieniądze na wykonanie projektu odbudowania zabytkowej bramy dzwonnicy. Dziś robimy pierwszy krok do zadbania o nasze dziedzictwo kulturowe. Naszym marzeniem jest, aby w przyszłym roku, kiedy będziemy obchodzić 480-lecie miasta, zrobić kolejny krok w tym kierunku – podsumował.

KO

SIEDLCE

Zostały Miastem Empatii

Wyjątkowe wyróżnienie w programie „Polska Stolica Recyklingu”.

61608 kg elektrycznych śmieci przekazali w 2025 r. siedlczanie w czasie zbiórek charytatywnych na leczenie Tymka Kalaty chorującego na dystrofię mięśniową Duchenne’a. Fundacja „Odzyskaj Środowisko” zamieniła elektroodpady na pomoc pieniężną dla chłopca. Mieszkańcy za zaangażowanie i realną chęć niesienie pomocy otrzymali wyjątkowe



FOT. UM SIEDLCE

Miasto otrzymało bon na „elektryczny las”.

wyróżnienie – tytuł i statuetkę Miasta Empatii 2025.

W czasie finałowej gali programu „Polska Stolica Recyklingu” prestiżową nagrodę odebrał zastępca prezydenta miasta Dariusz Stopa.

Organizatorem programu „Polska Stolica Recyklingu” jest Fundacja Odzyskaj Środowisko. Partnerzy edukacyjni: AURAEKO, RLG w Polsce, ERP Polska. Honorowy Patronat nad wydarzeniem objęli: Minister Cyfryzacji, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, Marszałek Województwa Łódzkiego oraz prezydenci i burmistrzowie miast. Patronat instytucjonalny sprawują: Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna, Targi Kielce, Konfederacja Lewiatan, Narodowa Fundacja Ochrony Środowiska i Bioróżnorodności.

– W czasach narastających wyzwań, od kryzysów klimatycznych po napięcia społeczne, coraz częściej mówi się o potrzebie budowania miasta empatii. Empatia to sztuka wyobrażania sobie świata z perspektywy drugiego człowieka”, a miasta, które tę sztukę praktykują, stają się silniejsze, bardziej solidarne i lepiej przygotowane na przyszłość. Bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom Siedlec za zaangażowanie i pomoc , którą razem ofiarowaliśmy Tymkowi – podkreśla Kinga Rodkiewicz z Fundacji Odzyskaj Środowisko.

Siedlce zostały także wyróżnione unikatowym medalem wykonanym w nurcie trash art za udział w projekcie „Elektryczne Śmieci” i niestandardową edukację mieszkańców o prawidłowej segregacji odpadów. W nagrodę miasto otrzymało bon na „elektryczny las”. 83 rodzime gatunki drzew zostaną posadzone na terenie wskazanym przez władze miasta. – Drzewa są zielonym sercem miasta: pochłaniają zanieczyszczenia, tłumią hałas i gwarantują cień w upalne dni poprawiając komfort życia mieszkańców. Warto pamiętać o chińskim przysłowiu, że najlepszy czas, by posadzić drzewo, był dwadzieścia lat temu. Drugi najlepszy jest teraz. – dodaje Rodkiewicz.

OPR. BS

Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bssiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Gwarantujemy fachową i sprawną obsługę

RACHUNKI
OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY
INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY

Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC
ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE
ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE
ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49

KORCZEW
ul. ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ
ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA
ul. Wyszyńskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY
ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGŁÓW filia
ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Cegłów
tel. 25 75 70 191

eprasa.pl b0cfde2457

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesedleckie.pl
tel. 520 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Konkretne uchwały i konkretne pieniądze

GMINA SUCHOŻEBRY

Samorząd z Suchożebr przeznaczył 69 986 zł na dofinansowanie dokumentacji dwóch zadań powiatowych – przebudowy drogi w Krześlinku oraz budowy mostu w Purzecu. To kolejny przykład dobrej współpracy i realnych działań na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców.

Dobra współpraca samorządów nie polega na deklaracjach, lecz na decyzjach i realnych środkach finansowych. Od początku roku podjęto uchwały o dofinansowaniu zadań powiatowych, jasno pokazując, że bezpieczeństwo mieszkańców i rozwój infrastruktury są wspólną odpowiedzialnością.

Przeznaczono środki na opracowanie dokumentacji projektowych dla dwóch ważnych inwestycji drogowych: w Krześlinku i w Purzecu. Każde z tych zadań otrzymało wsparcie w wysokości 34 993 zł.

Krześlinek – bezpieczeństwo

Pierwsza z uchwał dotyczy dofinansowania opracowania dokumentacji projektowej na przebudowę drogi powiatowej nr 3615W w miejscowości Krześlinek. Planowany remont obejmie odcinek ul. Wspólnej – od skrzyżowania z ul. Kościelną do skrzyżowania z ul. Siedlecką. To fragment drogi o dużym znaczeniu lokalnym, wykorzystywany codziennie przez mieszkańców.

Szczególnie istotne jest to, że inwestycja bezpośrednio wpłynie na poprawę bezpieczeństwa w rejonie Zespołu Oświatowego w Krześlinie. W ramach planowanych prac przewidziana jest wymiana chodnika. To rozwiązanie, które w praktyce oznacza bezpieczniejszą drogę do szkoły dla dzieci i większy spokój dla rodziców.

Nie jest to pierwsze działanie w tym miejscu. W ubiegłym roku zrealizowano inwestycję polegającą na wymianie ogrodzenia szkoły. Był to kolejny krok w stronę poprawy bezpieczeństwa najmłodszych mieszkańców. Teraz planowana modernizacja drogi i chodnika ma uzupełnić te działania, tworząc spójny i bezpieczny ciąg komunikacyjny.



FOT. GMINA SUCHOŻEBRY

W ubiegłym roku wymieniono ogrodzenia szkoły w Krześlinie

Przebudowa drogi będzie miała także znaczenie dla zabytkowego kościoła znajdującego się w pobliżu. Obecny stan nawierzchni powoduje drgania wywoływane przez przejeżdżające pojazdy. Po modernizacji mają one zostać zniwelowane, co będzie korzystne dla świątyni i jej konstrukcji. To inwestycja, która łączy troskę o bezpieczeństwo mieszkańców z dbałością o lokalne dziedzictwo.

– Współpraca z powiatem w zakresie infrastruktury drogowej jest dla nas czymś naturalnym. Jeżeli inwestycja dotyczy bezpośrednio mieszkańców naszej gminy, nie możemy stać z boku. Bezpieczeństwo dzieci przy szkole w Krześlinie czy poprawa stanu drogi w sąsiedztwie zabytkowego kościoła to sprawy, które wymagają wspólnego działania – podkreśla wójt gminy Suchożebry ***Tomasz Starzewski****. – Dofinansowanie dokumentacji to pierwszy, ale bardzo ważny krok. Od niego zaczyna się każda realna inwestycja.*

Jak dodaje, wsparcie zadań powiatowych to element odpowiedzialnej polityki lokalnej.

– Mieszkańców nie interesuje, czy droga jest gminna, czy powiatowa. Dla nich najważniejsze jest to, by była bezpieczna i w dobrym stanie. I to jest dla nas priorytet – zaznacza.

Purzec – pierwszy krok

Druga uchwała dotyczy dofinansowania opracowania dokumentacji projektowej na rozbiórkę i budowę mostu w ciągu drogi powiatowej nr 3616W w miejscowości Purzec. Również w tym przypadku przeznaczono na ten cel 34 993 zł.

Choć na obecnym etapie mowa o dokumentacji, to właśnie ona stanowi fundament każdej inwestycji. Bez niej nie ma możliwości pozyskania środków zewnętrznych ani rozpoczęcia robót budowlanych. Wsparcie finansowe jest więc realnym wkładem w przygotowanie zadania, które w przyszłości przełoży się na poprawę bezpieczeństwa i komfortu użytkowników drogi.

– Most w Purzecu to element infrastruktury, który ma ogromne znaczenie dla lokalnej komunikacji. Chcemy, aby jego stan techniczny i parametry odpowiadały współczesnym wymaganiom. Dlatego zdecydowaliśmy się wesprzeć powiat również w tym zakresie – mówi ***Tomasz Starzewski.*** *– Działamy odpowiedzialnie i długofalowo, bo tylko w ten sposób można realnie poprawiać warunki życia mieszkańców.*

Łączna kwota wsparcia dla dwóch projektów wynosi 69 986 zł. To środki przeznaczone na przygotowanie dokumentacji, ale w praktyce są one początkiem większych inwestycji.

Mieszkańcy oczekują bezpiecznych dróg, sprawnej infrastruktury i troski o miejsca ważne dla lokalnej wspólnoty – takie jak szkoła czy zabytkowy kościół. Podjęte decyzje pokazują, że współpraca między samorządami przynosi konkretne efekty. A za tymi decyzjami stoją nie tylko liczby, lecz przede wszystkim odpowiedzialność za ludzi i ich codzienne bezpieczeństwo. ID

Woluś
SPRZEDAŻ!
Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.
- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO
Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. 25 621 07 56

eprasa.pl b0cfde2457

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Wspomnienie o Tekli Radzikowskiej

GMINA MORDY

Z głębokim smutkiem i żalem społeczność miasta i gminy Mordy przyjęła wiadomość o śmierci najstarszej mieszkanki. W wieku 100 lat odeszła Tekla Monika Radzikowska – osoba, która przez całe swoje życie była świadkiem i uczestnikiem historii naszego regionu.

Rok temu, 4 lutego 2025 r. w wieku 101 lat zmarła Teresa Soczewka – wówczas najstarsza mieszkanka miasta i gminy Mordy. Jej pogrzeb odbył się 8 lutego 2025 r. Po jej odejściu najstarszą Mieszkanką gminy została Tekla Radzikowska.

Duma gminy

Tekla Monika Radzikowska, urodzona 27 września 1925 roku, niemal całe swe życie była związana z miejscowością Radzików Wielki. Przeżyła ciężkie czasy wojny i powojennej odbudowy, wychowała 3 dzieci, doczekała się wielu wnuków i prawnuków.

Jeszcze niedawno, z okazji swoich setnych urodzin, przyjmowała życzenia od najbliższych, przedstawicieli samorządu miasta i gminy czy powiatu siedleckiego oraz lokalnej społeczności. Była dumą gminy Mordy – symbolem wytrwałości, siły i przywiązania do tradycji.

Luty był dla pani Tekli miesiącem szczególnym: 14 lutego br. jej mąż – Józef, najstarszy mieszkaniec miasta i gminy Mordy – skończył 102 lata, 23 lutego, dzień przed śmiercią, obchodziła razem z nim 78. rocznicę ślubu. Zmarła we wtorkowy ranek 24 lutego 2026 r.

Pożegnanie historii

Uroczystości pogrzebowe najstarszej mieszkanki miasta i gminy Mordy zgromadziły licznie przybyłych mieszkańców, przedstawicieli lokalnej społeczności oraz władz samorządowych. W ostatnim pożegnaniu uczestniczyli m.in.: Łukasza A. Wawryniuk – burmistrz miasta i gminy Mordy, Małgorzata Cepek – wicestarosta siedlecka oraz Magdalena Zdanowska – kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Mordach. Mszy świętej przewodniczył ks. Michał Wawerski, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Radzikowie Wielkim.



FOT.: UMIG MORDY

Świętej pamięci Tekla Radzikowska

O skali szacunku i sympatii, którymi darzono zmarłą, świadczy liczba zamówionych intencji mszalnych – blisko czterdzieści. Obecność tak wielu osób była wyrazem wdzięczności i pamięci wobec jej stuletniego życia, które na trwałe wpisało się w historię lokalnej wspólnoty.

Podczas uroczystości pogrzebowych, które odbyły się 28 lutego, panią Teklę wspomniał burmistrz Wawryniuk. – Dziś żegnamy nie tylko najstarszą mieszkankę naszej gminy – podkreślił. – Żegnamy część naszej wspólnej historii. Żegnamy świadectwo minionego wieku: jego trudów, radości, przemian i nadziei. Pozostaniesz w naszej pamięci: pogodna, spokojna rozdająca wokół siebie radość i pogodę ducha, życzliwa dla wszystkich. Niech twoje długie i piękne życie pozostanie dla nas przypomnieniem, że największą wartością jest człowiek: jego dobroć, pamięć i miłość, którą zostawia po sobie – dodał włodarz.

Odejście pani Tekli Radzikowskiej to wielka strata dla lokalnej społeczności. Rodzinie Bliskim Zmarłej przekazujemy szczere wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia w tych trudnych chwilach.

KAROLINA PIECHOWICZ

Pionierzy wiedzy pożarniczej

MORDY

W piątek, 27 lutego, w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Mordach, odbyły się gminne eliminacje do XLVIII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom". W etapie gminnym wzięły udział 32 osoby.

Turnieje Wiedzy Pożarniczej wyposażają młodzież w teoretyczną wiedzę i praktyczne umiejętności z zakresu ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa, a także przyczynią się do popularyzacji wśród społeczeństwa zagadnień ochrony przeciwpożarowej. Ponadto młodzież ma możliwość poznania historii, kultury i tradycji danego regionu, bierze udział w zajęciach edukacyjnych na temat bezpieczeństwa, ratowania życia, ekologii, ochrony środowiska i zmian klimatycznych. Ze względu na tematykę konkursu, uczestnicy muszą wykazać się umiejętnościami praktycznymi (np. udzielanie pierwszej pomocy, podstawy gaszenia pożarów) oraz wiedzą m.in. z zakresu chemii, fizyki, ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa, historii, ekologii, a w szczególności wiedzy i umiejętności racjonalnego zachowania w sytuacji niestandardowej i stresującej oraz znajomości sprzętu i jego zastosowania.

Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom" ma na celu popularyzowanie przepisów i kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej. – W szczególności służy popularyzowaniu wśród dzieci i młodzieży wiedzy ze znajomości przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania na wypadek pożaru, praktycznych umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym, wiedzy na temat techniki pożarniczej, organizacji ochrony przeciwpożarowej, szeroko rozumianego ratownictwa oraz wiedzy z zakresu bezpieczeństwa powszechnego, a także historii i tradycji ruchu strażackiego – wyjaśnia Łukasz A. Wawryniuk, burmistrz Mordów.

W tegorocznych eliminacjach gminnych udział wzięło 32 reprezentantów ze szkół z terenu miasta i gminy Mordy oraz OSP. Uczestnicy rywalizowali w 3 kategoriach wiekowych, tj. uczniowie klas I-IV szkół podstawowych, uczniowie klas V-VIII SP oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych.



FOT.: UMIG MORDY

Uczestnicy turnieju

Nad prawidłowym przebiegiem eliminacji czuwała komisja w składzie: dh Jarosław Gmitrzuk – prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Mordach, dh Paweł Pawluk – komendant miejsko-gminny ZOSP RP w Mordach oraz dh Emilia Biarda – zastępca dyrektora M-GOK w Mordach, na co dzień druhna OSP Czuryły, a także burmistrz miasta i gminy Mordy.

Konkurs miał formę pisemnego testu wiedzy. Po zaciętej rywalizacji wyłoniono zwycięzców. W I grupie wiekowej (klasy I-IV SP) I miejsce zajął Antoni Jasiński (Szkoła Podstawowa im. Ks. Kan. K. Dymitrowicza w Radzikowie Wielkim), II – Wojciech Izdebski (SP Radzików Wlk.), zaś III – Paulina Chacińska (Zespół Oświatowy w Mordach). W II kategorii (kl. V-VIII SP) najlepsi okazali się uczniowie Zespołu Oświatowego w Mordach: Kacper Łupiński (I miejsce), Karolina Paprocka (II miejsce) oraz Piotr Żylak (III miejsce). W trzeciej kategorii (klasy ponadpodstawowe) I miejsce zajął Mateusz Wardziak z OSP Wojnów. Zwycięzcy zdobyli dyplomy oraz nagrody ufundowane przez władze gminy, zaś pozostali uczestnicy – pamiątkowe dyplomy udziału.

Laureaci dwóch pierwszych miejsc z każdej kategorii będą reprezentować Miasto i Gminę Mordy na etapie powiatowym konkursu, który odbędzie się w budynku Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu w Siedlcach 17 marca br. od godz. 9.00. Etap ten jest organizowany przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Finał Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom" odbędzie się między 29 a 31 maja w Częstochowie. Tam już będzie o wiele trudniej. Rywalizacja zostanie przeprowadzona w formie testu pisemnego, zadań praktycznych i finału ustnego.

KAROLINA PIECHOWICZ

eprasa.pl b0cfde2457

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Pomysł na energetyczną niezależność

GMINA ZBUCZYN

Gmina Zbuczyn nie tylko pozyskuje środki na inwestycje, ale też myśli o tym, jak szukać oszczędności. Jako pierwsza w regionie założyła spółdzielnię energetyczną. To odpowiedź na rosnące ceny prądu i chęć uniezależnienia się od zewnętrznych dostawców.

Temat energii elektrycznej w ostatnich latach to jedno z głównych wyzwań gospodarczych nie tylko dla państwa, ale i dla samorządów lokalnych.

W gminie Zbuczyn zaczęto myśleć o tym, w jaki sposób ograniczyć wydatki na prąd, zamiast tylko biernie czekać na spadki cen. I podjęto działania...

Co to właściwie oznacza?

Spółdzielnia energetyczna to forma organizacyjna, która zyskuje popularność w całej Polsce, choć w powiecie siedleckim to właśnie gmina Zbuczyn stawia pierwszy krok. Zrzesza ona odbiorców i wytwórców energii, którzy wspólnie korzystają z instalacji OZE, takich jak fotowoltaika, turbiny wiatrowe czy biogazownie. Wyprodukowana energia może być zużywana przez członków na własne potrzeby. Nadwyżka nie musi być oddawana do sieci krajowej i sprzedawana pośrednikom, tylko trafia do magazynu sieciowego. Takie rozwiązanie sprzyja ograniczeniu strat przesyłowych, optymalizacji kosztów oraz zwiększeniu lokalnego bezpieczeństwa energetycznego.

Od teorii do działania

Decyzja o powstaniu spółdzielni nie była pochopna. W 2024 r. władze gminy zleciły wykonanie kompleksowej "Analizy rozwoju spółdzielni energetycznej dla Gminy Zbuczyn". Dokument ten nie pozostawił złudzeń - gmina posiada duży potencjał do znacznego obniżenia kosztów energii. Zdecydowano więc o założeniu spółdzielni energetycznej, bazującej na PPE (punktach poboru energii) wyposażonych w instalacje fotowoltaiczne.

Pierwszym wymogiem była odpowiednia baza członkowska. Aby założyć spółdzielnię, niezbędne są trzy osoby prawne lub dziesięć osób fizycznych. Pierwszych członków wyłoniono spośród kluczowych podmiotów gminnych. Byli to: Gmina Zbuczyn,, Gminna Spółka Komunalna sp. z o.o. oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Krzesku-Królowa Niwa.

Od czerwca 2025 r. pierwsze siedem punktów poboru energii (PPE) rozpoczęło funkcjonowanie w ramach spółdzielni. Wśród nich znalazły się obiekty użyteczności publicznej, takie jak, świetlica wiejska w Starym Krzesku, strażnice OSP w Grochówce i Dziewulach.

Wirtualny magazyn

Największym wyzwaniem dla gminy jest zbudowanie systemu, który pozwoli efektywnie korzystać z wyprodukowanej zielonej energii. Tradycyjne instalacje fotowoltaiczne często napotykały problem dysproporcji między produkcją a zużyciem. Słońce świeci najczęściej w dzień, podczas gdy w budynkach administracyjnych czy strażnicach szczytowe zapotrzebowanie występuje często wieczorem lub w dni bezsłoneczne.

- Zdarzało się, że produkowana energia nie była wykorzystywana w miejscu jej produkcji. Mimo posiadania paneli, rachunki za prąd były wciąż znaczne, ponieważ nadwyżki przepływały do sieci, a braki musiały być dokupowane po cenie rynkowej - wyjaśnia Jacek Kędzierski, prezes Spółdzielni Energetycznej w Gminie Zbuczyn.

Nowy model rozwiązuje ten dylemat dzięki mechanizmowi rozliczeń w grupie zamkniętej lub wirtualnemu magazynowaniu. - Teraz, w przypadku, gdy na danym Punkcie Poboru Energii produkowana energia nie będzie wykorzystana, może ją pobrać inny punkt należący do spółdzielni - tłumaczy prezes. I dodaje: - Jeżeli nawet cała energia nie zostanie zużyta przez bezpośrednich użytkowników, przejdzie do "wirtualnego" magazynu, jakim jest sieć energetyczna. Należy pamiętać o regulacjach: 60% tej energii będzie można wykorzystać w ciągu kolejnych 12 miesięcy.

Projekt nie stoi w miejscu. Od 23 stycznia 2026 r. w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa zarejestrowanych jest 3 członków aktywnie działających w Spółdzielni, w tym gminy Zbuczyn (do której należą PPE gminne, w tym świetlice wiejskie), oraz osoba fizyczna, która stając się członkiem spółdzielni, zwiększyła źródła produkcji energii o farmę fotowoltaiczną, której moc to prawie 1000 kW. - Obecnie trwa proces przygotowania i podpisywania umów z PGE. Mamy nadzieję, że już od 1 kwietnia będziemy mogli korzystać z energii wytwarzanej przez farmę - informuje prezes Kędzierski.



FOT. PIXABAY.COM

Spółdzielnia energetyczna to szansa na niższe rachunki i energetyczną niezależność.

Inwestycja nie byłaby możliwa bez pieniędzy z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. - Wnioskowaliśmy o 307 tys. zł, z czego 80% to dofinansowanie w formie dotacji. Udało się pozyskać te środki. Dziękuję prezesowi Spółdzielni Jackowi Kędzierskiemu za przygotowanie wniosku oraz zarządowi województwa mazowieckiego, w szczególności pani marszałek Janinie Ewie Orzełowskiej za kolejne, realne wsparcie dla naszej gminy - podkreśla wójt Hubert Pasiak.

Pionierzy w regionie

To dopiero początki działalności. Plan jest taki, aby włączać kolejne punkty poboru energii, w przyszłości oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody czy szkoły. - W dalszej perspektywie bierzemy pod uwagę budowę własnych większych źródeł energii bądź przyłączenie do spółdzielni członków, którzy posiadają takie źródła. Na bieżąco będziemy liczyć i kilowatogodziny i złotówki - zaznacza wójt. Podkreśla też: - W temacie spółdzielni energetycznych jesteśmy pionierem w powiecie i regionie. To dla nas nowość. Wszyscy się uczymy, dlatego tym bardziej cieszy, że widać pierwsze sukcesy.

Włodarz gminy wprost zaznacza: - W obliczu rosnących cen energii, spółdzielnie to nie tylko przyszłość, to konieczność. Produkujemy prąd na własne potrzeby, obniżamy rachunki w instytucjach publicznych, a co najważniejsze: energia wyprodukowana w jednym miejscu może być wykorzystana w innym bez opłat za przesył i marże pośredników. Dziś korzyści czerpią jednostki gminne, ale w dalszej perspektywie liczymy, że będzie większa grupa członków. To realna szansa na niższe rachunki i energetyczną niezależność. **OPR. KO**

Nie tylko tańszy prąd

GMINA ZBUCZYN

Hasło „biogazownia" w wielu gminach wciąż budzi niepokój. Obawy dotyczą zapachów, hałasu i spadku wartości działek. Mieszkańcy i przedstawiciele samorządu z gminy Zbuczyn mogli niedawno przekonać się, że są one bezpodstawne.

Władze gminy od początku deklarują, że cały proces przygotowań do budowy biogazowni rolniczej jest prowadzony w pełni otwarcie, bez ukrywania niczego przed mieszkańcami. Inwestycja jest częścią szerszego planu, by gmina jak najwięcej energii produkowała sama, z własnych, lokalnych zasobów, zamiast płacić ogromne kwoty za prąd i ciepło.

Jak to działa?

W sierpniu 2025 r. wójt gminy Hubert Pasiak podpisał umowę, która pozwala na dalszy rozwój gminnej Spółdzielni Energetycznej, a właśnie dla niej ma zostać zbudowana instalacja.

Co to w ogóle jest biogazownia rolnicza i jak działa? Można powiedzieć, że to niewielka elektrociepłownia. W przeciwieństwie do dużych elektrowni, nie spala ona węgla ani innych paliw kopalnych. Wykorzystuje do produkcji energii wyłącznie odpady z gospodarstw rolnych (obornik, gnojowicę, resztki z upraw lub przetwórstwa owoców i warzyw). W zamkniętych zbiornikach zachodzi naturalny proces rozkładu tych odpadów. W efekcie powstaje gaz, z którego następnie produkuje się prąd oraz ciepło. Cały proces jest w całości zamknięty, dlatego nieprzyjemne zapachy nie wydostają się na zewnątrz.

Nic o nas bez nas

Pierwsze spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami, którzy mieszkają w okolicy planowanej inwestycji, odbyło się 13 lutego w świetlicy wiejskiej w Zawadach. Każdy mógł zadać pytania, podzielić się swoimi wątpliwościami i poznać szczegóły projektu.

Kilka dni później zorganizowano wyjazd studyjny do już działającej biogazowni o mocy 1 MW w miejscowości Kaplonosy (powiat włodawski). Uczestniczyli w nim nie tylko wójt i pracownicy urzędu oraz gminnej spółki komunalnej, ale przede wszystkim radni, sołtysi oraz mieszkańcy z miejscowości: Krzesk-Królowa Niwa, Krzesk-Majątek, Stary Krzesk, Maciejowice i Zawady, czyli położonych najbliżej planowanej lokalizacji inwestycji.

Uczestnicy wyjazdu mogli porozmawiać bezpośrednio z osobami, które na co dzień obsługują instalację, zobaczyć, jak wygląda jej codzienna praca. Efekt? Wszyscy potwierdzili, że prawidłowo utrzymana biogazownia nie generuje uciążliwego hałasu, a w jej okolicy nie czuć żadnych nieprzyjemnych zapachów.

Jakie korzyści?

- To nie jest tylko inwestycja w zieloną energię, to przede wszystkim korzyści dla każdego z nas - podkreśla wójt Hubert Pasiak. - Niższe koszty prądu oznaczają, że mniej pieniędzy z budżetu gminy będziemy wydawać na opłaty za energię do szkół, świetlic czy urzędu, a więcej będziemy mogli przeznaczyć na remonty dróg, nowe inwestycje dla mieszkańców. Dla rolników to z kolei stabilny, dodatkowy dochód: będą mogli sprzedawać do biogazowni obornik, gnojowicę, podkład pieczarkowy czy resztki z upraw, które do tej pory często były problemem do zagospodarowania. Dodatkowo produkt powstały po procesie produkcji energii, tzw. poferment, jest doskonałym, tanim nawozem organicznym dla upraw.



FOT. UG ZBUCZYN

Wyjazd studyjny do biogazowni w Kaplonosach.

Planowana biogazownia zajmie obszar ok. 1 ha. Jako najlepszą lokalizację wskazano działki w obrębie Krzeska-Majątku. Urzędnicy brali pod uwagę przede wszystkim jak największą odległość od zabudowy mieszkalnej, dostęp do dróg i sieci energetycznej, a także naturalne przesłony terenu w postaci drzew, które dodatkowo osłonią instalację.

Obecnie eksperci analizują dwa możliwe warianty inwestycji: mniejsza instalacja o mocy do 0,5 MW lub większa o mocy 1 MW, która będzie produkować jednocześnie prąd i ciepło. Część wyprodukowanej energii zostanie wykorzystana na potrzeby samej pracy biogazowni, ale planuje się, aby nadwyżki ciepła przekazywać do pobliskich instytucji publicznych, a w przyszłości również do domów mieszkańców. **OPR. KO**

eprasa.pl b0cfde2457

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Konkursowo i rękodzielniczo

POWIAT SIEDLECKI

W starostwie trwa prawdziwy festiwal rękodzieła. Dzieci i młodzież zaproszono do stworzenia wielkanocnych wyklejanek i wydzieranek, Koła Gospodyń Wiejskich – do przygotowania przestrzennych dekoracji świątecznych. Z kolei rozstrzygnięty konkurs KGW „Dla Niepodległej" pokazał twórczą energię lokalnych społeczności.



FOT.: STAROSTWO SIEDLCE

Powiatowy Konkurs dla KGW pt. „Wielkanocne Tradycje".

Powiatowy Konkurs Plastyczny „Wyklejanki, wydzieranki, wielkanocne niespodzianki" to propozycja skierowana do dzieci i młodzieży z powiatu siedleckiego.

Znana technika

Organizatorzy stawiają na prostą, dobrze znaną z lekcji plastyki technikę wyklejanek i wydzieranek oraz wyraźnie wielkanocny klimat prac. Wszystkie powinny mieć format A3, być płaskie, estetyczne i wykonane samodzielnie.

Rywalizacja toczyć się będzie wśród uczniów szkół podstawowych (kl. I–III, IV–VI i VII–VIII). Każdy uczestnik może zgłosić tylko jedną pracę, zgodną z wymogami regulaminu. Zgłoszenia (praca wraz z formularzem i oświadczeniem rodzica lub opiekuna) należy dostarczyć do Starostwa Powiatowego w Siedlcach (ul. Piłsudskiego 40, pok. 410) do **18 marca**.

Regulamin konkursu dostępny jest na stronie **www.powiat-siedlecki.pl**. Szczegółowych informacji udziela starostwo pod numerem telefonu 25 644 72 17, wew. 242. Wyniki poznamy do 23 marca, a laureaci zostaną powiadomieni o terminie wręczenia nagród.

Przestrzennie i wielkanocnie

Druga propozycja skierowana jest do Kół Gospodyń Wiejskich z powiatu. Tym razem zadanie polega na wykonaniu własnoręcznie przestrzennej dekoracji wielkanocnej. Organizatorzy zastrzegają, że prace nie mogą przekraczać wymiarów 40 × 40 cm i nie powinny nawiązywać do tradycyjnej palmy wielkanocnej ani koszyczka.

Celem konkursu jest promocja działalności KGW jako ważnej formy integracji lokalnej społeczności, upowszechnianie tradycji wielkanocnych i twórczości ludowej oraz rozwijanie kreatywności i umiejętności rękodzielniczych członkiń i członków kół.

Zgłaszając dekorację, koła muszą dostarczyć do starostwa (również pok. 410) pracę wraz z wypełnionym formularzem zgłoszeniowym, zgodą na przetwarzanie danych osobowych oraz dokumentacją fotograficzną prezentującą proces jej powstawania.

Termin składania zgłoszeń upływa **19 marca**. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do 24 marca br. na stronie internetowej oraz w mediach społecznościowych powiatu. Jak zapowiadają organizatorzy, na laureatów czekają atrakcyjne nagrody finansowe.

Ogromne zainteresowanie

Warto podkreślić fakt, iż we wcześniejszym konkursie dla Kół Gospodyń Wiejskich – „Dla Niepodległej", którego zadanie polegało na przygotowaniu dekoracyjnego elementu o charakterze patriotycznym, związanego z Bożym Narodzeniem do rywalizacji zgłosiło się aż 38 KGW. Jak podkreślają organizatorzy, wszystkie zachwycały starannością, pomysłowością i jakością wykonania. Każda dekoracja była niepowtarzalna, co sprawiło, że komisja konkursowa miała wyjątkowo trudne zadanie. Ostatecznie przyznano trzy nagrody główne. Pierwsze miejsce i 2 tys. zł zdobyło KGW „Dwórki Heleny" z Helenowa, drugie miejsce i 1,5 tys. zł – KGW z Wólki Kamiennej, a trzecie miejsce i 1 tys. zł – KGW „Dwojaki" z Czepielina.

Wyróżnienia w wysokości 500 zł trafiły do dziewięciu kół: z Topórka, Wiśniewa, Świniar, Borek Siedleckich, Starego Opola, a także „Korczewianek" z Korczewa, „Nad Strumykiem" z Rudy Wolińskiej, „Niwiczanek" z Niwisk oraz „Koła Grażynek" z Krzynek.

Skala zaangażowania sprawiła, że komisja zdecydowała się także na przyznanie nagród specjalnych.

Ogromne zainteresowanie konkursem „Dla Niepodległej" oraz imponujący poziom artystyczny nadesłanych prac potwierdzają, że Koła Gospodyń Wiejskich z powiatu siedleckiego to prawdziwa siła lokalnej tradycji i kreatywności. Starostwo Powiatowe nie ma wątpliwości, że ten potencjał ponownie da o sobie znać w trwającym konkursie wielkanocnym. To doskonały moment, by po raz kolejny zachwycić pomysłowością, rozmachem i dbałością o detale.

Organizatorzy serdecznie zachęcają wszystkie KGW do udziału – to nie tylko szansa na atrakcyjne nagrody finansowe, ale przede wszystkim okazja do promocji swojej działalności, integracji środowiska oraz wspólnego tworzenia pięknych, świątecznych tradycji.

RED.

Mniej wypadków, więcej włamań

GMINA SIEDLCE

Poprawia się sytuacja na drogach, ale wzrasta liczba przestępstw – taki obraz wyłania się z raportu o stanie bezpieczeństwa w gminie w 2025 r.



FOT.: MIKOŁAJ KĘDZIERSKI

Wykrywalność przestępstw, choć nadal wysoka, spadła lekko.

Porządek publiczny to zawsze gorący temat. Tym razem przemówiły liczby. Komenda Miejska Policji w Siedlcach przygotowała szczegółową analizę stanu bezpieczeństwa w gminie za ubiegły rok, którą omówiono podczas lutowej sesji rady gminy.

Sygnał alarmowy

Raport nie pozostawia złudzeń. Liczba przestępstw o charakterze kryminalnym wzrosła znacząco – z 42 zdarzeń w 2024 r. aż do 88 w ubiegłym roku.

Największy niepokój budzą dane dotyczące mienia i prywatności. Liczba kradzieży zwiększyła się nieznacznie z 34 do 37 przypadków. Prawdziwy dzwonek alarmowy to jednak włamania. Ich liczba prawie podwoiła się: z 8 przypadków w 2024 r. do 19 w 2025 r. – Nie należy myśleć o tym wyłącznie w kategorii włamań do domów czy mieszkań – tłumaczył podinsp. Mariusz Matusiak, p.o. komendant miejski policji w Siedlcach. – Paragraf 279 Kodeksu Karnego obejmuje każdy typ włamania. Czasami nawet próby nieautoryzowanego dostępu do konta na portalu społecznościowym, w tym na Facebooka, podlegają pod ten paragraf. Nawet uszkodzenie lub próba otworzenia skrzynki gazowej może zostać zakwalifikowana jako włamanie – dodał.

Warto zauważyć, że mimo wzrostu ogólnych liczb, w pewnych kategoriach zanotowano równowagę lub spadek. W ubiegłym roku nie odnotowano ani jednego rozboju, tak samo jak uszczerbku na zdrowiu (1 przypadek w 2024 r.). Bójki i pobicia utrzymały się na niskim poziomie (po jednym zdarzeniu). Wykrywalność przestępstw, choć nadal wysoka (74% w porównaniu do 80% rok wcześniej), spadła lekko, co może być sygnałem dla służb do zwiększenia intensywności działań prewencyjnych.

Alkohol i alimenty

Bezpieczeństwo to jednak nie tylko kradzieże, ale także poszanowanie prawa cywilnego. Tutaj statystyki rysują mało optymistyczny obraz. Kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości wciąż stanowi problem – 28 zatrzymanych kierowców w 2025 r. to wzrost o dwie osoby wobec roku poprzedniego. Jeszcze bardziej niepokojące dane odnotowano w kategorii przestępstw drogowych polegających na niestosowaniu się do orzeczenia sądu - liczba zatrzymanych wzrosła z 35 do 40. Daleko od pozytywnych są też dane dotyczące zaniedbań społecznych. Uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego wzrosło z 8 do 13 przypadków. Znęcanie się nad członkami rodziny utrzymało się na stałym, niskim poziomie (po 2 zdarzenia).

Raport przyniósł też pozytywne informacje. W 2025 r. na terenie gminy nie odnotowano ani jednego wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. To istotny kontrast dla roku poprzedniego, kiedy zginęły 4 osoby. Liczba rannych w wypadkach pozostaje stabilna na poziomie 6 osób rocznie. Z kolei liczba kolizji spadła z 345 do 295, a wypadków było połowę mniej niż rok wcześniej. To oznacza, że poprawia się bezpieczeństwo na drogach.

Radni apelują: Więcej patroli

Podczas dyskusji wójt Henryk Brodowski podkreślał wagę działania prewencyjnego, dziękując mundurowym za spotkania w szkołach oraz zabezpieczanie imprez. Zapewnił też o dalszym wsparciu finansowym, w tym dofinansowaniu zakupów samochodów patrolowych dla służb.

Jak dodał wójt, bardzo ważne jest bezpieczeństwo na drogach i przy szkołach. – Dlatego prosiłbym, aby patrole od czasu do czasu pokazywały się przy naszych zespołach oświatowych. Mamy ich siedem. Są zlokalizowane przy drogach wojewódzkich i drodze krajowej. W tych miejscach jest duży ruch – zauważył. Przypomniał też, że decyzją rady sfinansowano sygnalizację świetlną przy szkole w Strzale.

Na organizację ruchu przy placówkach oświatowych zwróciła uwagę radna Anna Sikorska. - Być może możliwe jest wprowadzenie jakichś rozwiązań organizacyjnych na terenie miejsc postojowych przy szkołach. Nie może być tak, że dzieci lawirują między wyjeżdżającymi i wjeżdżającymi samochodami. Wiem na przykładzie szkoły w Białkach, że uczniowie są uwrażliwieni. Wiedzą, którędy mają chodzić. Ale to tylko dzieci. Odpowiedzialność jest po stronie kierowców – zwróciła uwagę radna. W podobnym tonie wypowiedział się przewodniczący rady gminy Mikołaj Walo. – Prosilibyśmy o zadysponowanie patrolu przy szkole w Białkach w godzinach porannych, kiedy dzieci docierają do szkoły – zaapelował. Jak zauważył, przedłużająca się przebudowa drogi spowodowała zamknięcie przejść dla pieszych i przejazdów dla rowerzystów. – Obecność patrolu bardzo przyczyniłaby się do zmniejszenia zagrożenia – zauważył przewodniczący Walo.

W odpowiedzi wójt Brodowski zapewnił, że przy szkole w Białkach pojawi się sygnalizacja świetlna. – Czekamy tylko na zakończenie inwestycji prowadzonej przez wojsko, miasto i Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad – zaznaczył. To nie wszystko. Wójt zapowiedział także, że w przyszłości przy boisku przy szkole w Białkach powstanie parking. Ale zaapelował też: – Rodzice, którzy wjeżdżają na teren szkoły, muszą przestrzegać znaków i mieć oczy szeroko otwarte.

KO

eprasa.pl b0cfde2457

Kotuń | Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Prawie milion na drogę

GMINA PRZESMYKI

Gminę czeka największe przedsięwzięcie drogowe w tym roku. Ponad 1,5-kilometrowy odcinek drogi gminnej 360714W Łysów Kolonia – Łysów – granica gminy Platerów, którego nawierzchnia ma liczne ubytki i jest remontowany praktycznie co roku, zostanie kompleksowo wyremontowany do końca 2026 r.

Jak informują władze gminy, inwestycja będzie możliwa dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Inwestycja znalazła się na liście podstawowej zadań, która została ogłoszona 19 lutego przez wojewodę mazowieckiego Mariusza Frankowskiego.

Dla przyspieszenia rozwoju

Przypomnijmy: RFRD, który wcześniej nosił nazwę „Fundusz Dróg Samorządowych", to państwowy fundusz celowy utworzony ustawą 2018 r., służący wsparciu budowy, przebudowy i remontów dróg powiatowych oraz gminnych zarządzanych przez samorządy. Stworzono go, by przyspieszyć rozwój nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury lokalnej, poprawić bezpieczeństwo ruchu drogowego, zwiększyć dostępność terenów inwestycyjnych oraz podnieść jakość życia obywateli, likwidując bariery transportowe w poszczególnych regionach.

Środki Funduszu pochodzą m.in. z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, budżetu państwa i wpłat spółek Skarbu Państwa. Co ważne, dofinansowanie może – w zależności od dochodów samorządu – sięgać nawet 80% kosztów.

Sukces Przesmyk

Ogłoszona 19 lutego przez wojewodę lista podstawowa zadań gminnych rekomendowanych do dofinansowania w ramach RFRD 2026 obejmuje aż 97 pozycji o łącznej wartości ponad 411 mln zł. Kwota przewidzianego w niej dofinansowania ok. 154,8 mln zł.

Dotacja w wysokości 962 540,08 zł, którą otrzyma gmina Przesmyki, pokrywa 50% planowanych kosztów remontu 1505 m odcinka drogi gminnej 360714W.

Wójt Marek Zalewski nie kryje radości z otrzymanego wsparcia. – Dzięki dotacji to zadanie tak ważne dla naszych mieszkańców będzie mogło być zrealizowane już w bieżącym roku – mówi. – To największa inwestycja drogowa zaplanowana w gminie Przesmyki na rok bieżący, dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg zostanie przeprowadzony remont drogi, która jest w bardzo złym stanie technicznym. Obecna nawierzchnia drogi ma liczne ubytki i corocznie jest remontowana. Wykonanie kompleksowego remontu poprawi bezpieczeństwo ruchu drogowego i komfort dla wszystkich użytkowników. Jest to droga łącząca dwa powiaty siedlecki i łosicki i stanowi dojazd do gminy Platerów i drogi wojewódzkiej S19 – dodaje włodarz gminy Przesmyki



FOT. BS

Władze gminy Przesmyki kładą duży nacisk na inwestycje drogowe.

Drogi priorytetem

Co ważne, zadanie wpisuje się w nowe lub kontynuowane inwestycje jednoroczne lub wieloletnie, obok innych gminnych remontów dróg w regionie, gdzie łączne dofinansowanie na listy podstawowe (powiatowe i gminne) przekracza 319 mln zł na 2026 r.

W gminie planowane są też przebudowy dróg w Raczynach (ok. 750 m) i Tarkowie (ok. 150 m). – Na te zadania złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego na zadania określone w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych. W zakresie wsparcia tych zadań czekamy na rozstrzygnięcie konkursów – informuje wójt Zalewski.

I podkreśla, że modernizacja dróg lokalnych ma bezpośredni wpływ na codzienne funkcjonowanie mieszkańców oraz na rozwój społeczno-gospodarczy regionu. Zrealizowanie tegorocznych inwestycji ma poprawić komunikację, bezpieczeństwo i zwiększyć atrakcyjność gminy dla mieszkańców i przedsiębiorców.

OPRAC. BS

Wyjątkowo nie tylko 8 marca

GMINA KOTUŃ

Lekko, nastrojowo i z sercem rozpoczęło się tegoroczne świętowanie Dnia Kobiet w gminie. Za nami pierwszy z trzech koncertów, a przed nami - kolejne wieczory pełne muzyki i emocji.

Władze gminy Kotuń oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Kotuniu wiedzą, że 8 marca to święto wyjątkowe – i to nie tylko dla pań, czyli bohaterek tego dnia. Dlatego gminne świętowanie Dnia Kobiet rozłożono aż na trzy wyjątkowe wydarzenia.


FOT.: UG KOTUŃ

Kotuń pokazał moc

Inauguracyjny koncert w Kotuniu już przeszedł do historii. W sali OSP zaprezentował się wokalista Łukasz Karauda, a jego występ — jak zgodnie twierdzą uczestnicy — „porwał do ostatniego dźwięku". Publiczność, szczególnie ta damska, chłonęła każdą nutę, a nastrojowa atmosfera momentami sięgała zenitu.

O podniebienia zadbało Koło Gospodyń Wiejskich „Sami Swoi" w Kotuniu, a na miejscu można było także zajrzeć do stoiska przygotowanego przez Optyk Muchawka Siedlce. Tłumnie oblegano również punkt z biżuterią i kosmetykami od Farmasi Ester Korneć.

Szczęśliwcy wracali do domów z nagrodami — od kwiatów ufundowanych przez Kwiaciarnię Zieloną w Kotuniu po upominki od Farmasi, Optyk Muchawka oraz samej gminy. Zachwycała także dekoracja wykonana przez Stowarzyszenie Nasz Kotuń i Iwonę Kaczorek — subtelna, dopracowana, tworząca klimat, którego nie da się podrobić.

Nic dziwnego, że frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów. Koncert przygotowały wspólnie Gmina Kotuń oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Kotuniu. Jedno jest pewne: Kotuń umie świętować — i to z klasą.

Klasyka i emocje

Kolejne muzyczne spotkanie, którego współorganizatorem jest Samorząd Województwa Mazowieckiego, odbędzie się już w sobotę, 7 marca, w świetlicy w miejscowości Żdżar. Na scenie wystąpi Ambitus Trio Akustycznie z programem „Wodecki - Grechuta". A skoro w tytule padają tak ważne dla polskiej muzyki rozrywkowej nazwiska, to zapowiedź wieczoru pełnego klasyki, emocji i nastrojowych aranżacji, które przybliżą twórczość dwóch niezapomnianych mistrzów.

Wstęp — jak podkreślają organizatorzy — jest wolny. A to oznacza, że każdy może dać się ponieść pięknym melodiom i wspólnie celebrować wyjątkowy czas.

Finał w romantycznym tonie

Dzień później, 8 marca, gminne świętowanie Dnia Kobiet przeniesie się do świetlicy w Żeliszewie Podkościelnym, gdzie zaprezentuje się Wielopokoleniowy Chór Gminy Kotuń. To będzie niesamowity koncert utkany z ciepła, emocji i romantycznych brzmień — dokładnie takich, które potrafią otulić i sprawić, że serce bije szybciej.

Organizatorzy zachęcają, by nikt nie świętował sam. Warto zabrać bliskich, przyjaciół czy drugą połówkę i zanurzyć się w muzyce, która jednoczy i buduje atmosferę pełną uśmiechu.


FOT.: UG KOTUŃ

Muzyka łączy

Trzy dni, trzy różne wydarzenia, jeden wspólny mianownik: radość ze świętowania Dnia Kobiet w najlepszy możliwy sposób — przy muzyce. Jeśli pierwszy koncert w Kotuniu był zapowiedzią tego, co przed nami, można spodziewać się kolejnych pięknych, emocjonujących wieczorów.

Organizatorzy zapowiadają: - Będzie nastrojowo, będzie pięknie. Do zobaczenia!

MAT. OPR.

eprasa.pl b0cfde2457

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Uczcili pamięć Żołnierzy Wyklętych

GMINA WODYNIE

W piątek, 27 lutego, mieszkańcy, samorządowcy, uczniowie i druhowie OSP zgromadzili się, by wspólnie uczcić pamięć Żołnierzy Wyklętych.



FOT. ID

To wydarzenie pokazało, jak ważna jest pamięć i wspólne oddawanie hołdu bohaterom.

Gmina Wodynie już kilka dni przed ogólnopolską datą 1 marca włączyła się w obchody Narodowego Dnia Pamięci "Żołnierzy Wyklętych". Była to uroczystość spokojna, godna i pełna symboli - bo pamięć o tych, których przez lata próbowano wymazać z historii, wymaga nie tylko obecności, ale także refleksji.

Uroczystości rozpoczęły się przed Urzędem Gminy, gdzie zgromadziły się poczty sztandarowe, uczniowie, druhowie OSP, samorządowcy oraz mieszkańcy. To właśnie stamtąd uczestnicy w uroczystym przemarszu udali się pod pomnik Żołnierzy Wyklętych w Wodyniach - miejsce, które stanowi symbol lokalnej pamięci.

Hołd przy pomniku

Po dotarciu pod pomnik i odśpiewaniu hymnu narodowego delegacje złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły znicze, oddając hołd Żołnierzom Niezłomnym - tym, którzy po zakończeniu II wojny światowej nie złożyli broni i kontynuowali walkę o wolną Polskę, często płacąc za to najwyższą cenę.

Przed pomnikiem padły również ważne słowa - wybrzmiały szczególnie mocno w obecności młodzieży, bo właśnie w niej spoczywa obowiązek dalszego niesienia tej pamięci. To przypomnienie, że historia nie kończy się na rocznicowych obchodach, lecz trwa w kolejnych pokoleniach.

- Żołnierze Wyklęci, bo Ojczyzna nie potrafiła tego należycie docenić. Po latach ich pamięć została przywrócona, dlatego też spotykamy się tutaj, aby ich pamięć celebrować i oddać im należny hołd - podkreślał Janusz Eleryk, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Wodyniach.

Historia, która zobowiązuje

- Gmina Wodynie również wpisuje się w obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Kilka lat temu, w 2017 roku, tutaj, w Wodyniach, został wybudowany pomnik. Co roku spotykamy się wspólnie z uczniami, OSP i pocztami sztandarowymi tych jednostek. Cieszę się, że we wspólnocie możemy celebrować ten dzień, upamiętniać i oddać hołd ludziom, którzy na to zasługują i którzy dbali o to, aby Polska zachowała suwerenność. Osoby, które zginęły. Myślę, że to bardzo ważne, aby przekazywać to kolejnym pokoleniom - mówił wójt Wojciech Klepacki.

Dalsza część uroczystości odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Wodyniach. Podczas spotkania historycznego Katarzyna Markiewicz z Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wodyńskiej przybliżyła uczestnikom znaczenie pamięci o Żołnierzach Wyklętych oraz ich związki z lokalnym regionem.

Nie zabrakło również części artystycznej. Uczniowie z Zespołu Szkół w Wodyniach zaprezentowały program słowno-muzyczny - śpiewały pieśni o tematyce wojennej i patriotycznej oraz recytowały utwory poświęcone pamięci poległych. Był to moment szczególny. W ich głosach nie było patosu - była szczerość i świadomość, że stoją w miejscu, gdzie historia nie jest tylko zapisem w podręczniku.

Występ młodzieży był nie tylko artystycznym akcentem, ale również symbolicznym przekazem pamięci. Pieśni, słowa i scena stały się formą oddania szacunku bohaterom.

Wójt Gminy Wodynie Wojciech Klepacki złożył serdeczne podziękowania wszystkim, którzy swoją obecnością i zaangażowaniem przyczynili się do godnego przeżycia uroczystości.

Wyrazy wdzięczności skierował do pocztów sztandarowych OSP z Wodyń, Seroczyna i Woli Wodyńskiej (sztandar ZOSP RP), a także szkół z Wodyń, Seroczyna i Rudy Wolińskiej, przedstawicieli Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Wodyńskiej oraz wszystkich mieszkańców.

Szczególne podziękowania złożył księdzu proboszczowi Krzysztofowi Buczyńskiemu za modlitwę i duchowe wsparcie, Katarzynie Markiewicz za podzielenie się historią i świadectwem patriotyzmu, a także uczniom i nauczycielom za przygotowanie części artystycznej.

Piątkowe obchody pokazały, że w Gminie Wodynie pamięć nie jest pustym hasłem. Jest wspólnym zobowiązaniem. Bo dopóki kolejne pokolenia stają pod pomnikiem i śpiewają o wolnej Polsce, dopóty ta pamięć naprawdę żyje.

ID

Nowy mikrobus

GMINA WIŚNIEW

Od lutego dowóz dzieci do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Stoku Lackim odbywa się nowym, własnym mikrobusem. Decyzja ta przyniesie nie tylko wygodę, ale i oszczędności dla budżetu.



FOT. UG WIŚNIEW

Nowy mikrobus to nie tylko wygoda, ale i oszczędność.

To znacząca zmiana, bo gmina dotychczas korzystała z usług zewnętrznej firmy transportowej. Roczny koszt wynajmu transportu wynosił wcześniej 111 tys. zł. Zakup własnego środka lokomocji to inwestycja, która zwróci się w czasie. Dodatkowo pozwoli niezależność i lepszą jakość świadczonych usług.

Jak podkreśla wójt gminy Barbara Rybaczewska, to nie jest tylko zakup pojazdu. To inwestycja w godność, bezpieczeństwo i równość szans najmłodszych i najbardziej potrzebujących mieszkańców.

Wartość mikrobusu to 199 tys. zł, ale większość kwoty pokryło dofinansowanie zewnętrzne. Gmina pozyskała ponad 149 tys. zł z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu "Wyrównywanie różnic między regionami III". Projekt realizowano w obszarze D, którego celem jest likwidacja barier transportowych.

Nowy, 9-osobowy mikrobus spełnia najwyższe standardy bezpieczeństwa i komfortu. Przystosowany został do przewozu osób niepełnosprawnych, w tym użytkowników wózków inwalidzkich. Obecnie z dowozu korzysta 4 dzieci. - To ważny krok w stronę lepszej dostępności i wsparcia dla najmłodszych mieszkańców i ich rodzin - podkreśla wójt Rybaczewska.

Adaptacja pojazdu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami sprawia, że może służyć szerokiej grupie odbiorców - od dzieci uczęszczających do ośrodka, po dorosłych korzystających z placówek opiekuńczych czy rehabilitacyjnych w okolicy. Pojazdem będą mogli dojeżdżać oni np. do Środowiskowego Domu Pomocy w Tchórzewie.

Inicjatywa wpisuje się w trend usprawniania pomocy społecznej. Mikrobus to nie tylko środek transportu - to most łączący potrzebujących z pomocą, dzieci z edukacją, a dorosłych z godną opieką. W dobie rosnących wyzwań demograficznych i społecznych takie inicjatywy nabierają szczególnego znaczenia.

Decyzja o zakupie własnego mikrobusa to także krok w stronę zrównoważonego rozwoju lokalnej infrastruktury społecznej.

KO

Z myślą o seniorach



FOT. UG WIŚNIEW

Gmina podpisała umowę na realizację projektu dla seniorów.

GMINA WIŚNIEW

Warsztaty kulinarne, florystyka, ćwiczenia pamięci i wyjazd integracyjny - to tylko część atrakcji, które czekają na seniorów z gminy Wiśniew.

Właśnie ruszył program, który ma wyrwać osoby starsze z codziennej rutyny i udowodnić, że po sześćdziesiątce życie nabiera nowych barw.

25 lutego wójt gminy Wiśniew Barbara Rybaczewska oraz prezes Sylwia Szumowska i wiceprezes Ewelina Bułygin z Siedleckiej Spółdzielni Socjalnej Caritas podpisały umowę na realizację projektu "Twórczy i kreatywni - Seniorzy na czasie".

Program skierowany jest do mieszkańców gminy, którzy ukończyli 60. rok życia. Wsparciem objętych zostanie co najmniej 20 osób. - Chcemy stworzyć seniorom przestrzeń do spotkań, budowania relacji i rozwijania pasji - podkreśla wójt Rybaczewska. Głównym celem inicjatywy jest przeciwdziałanie izolacji i marginalizacji osób starszych, które nierzadko zostają na uboczu życia społecznego.

Na uczestników czeka bogaty program zajęć. Spotkania z fitoterapeutą wprowadzą seniorów w świat ziół i naturalnych metod dbania o zdrowie. Warsztaty florystyczne pozwolą rozbudzić zmysł estetyczny, a zajęcia z psychologiem pomogą wzmocnić pamięć i koncentrację. Nie zabraknie też warsztatów kulinarnych oraz jednodniowego wyjazdu integracyjnego.

Wszystkie zajęcia odbywać się będą w Gminnym Ośrodku Kultury w Wiśniewie przy ul. Batalionów Chłopskich 2 - miejscu w pełni dostosowanym do potrzeb osób starszych.

OPR. KO

eprasa.pl b0cfde2457

Region

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Strażacy wybierali władze

GMINA MORDY

W lutym w jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Mordy – w Radzikowie Wielkim, Czołomyjach, Wojnowie oraz Starej Wsi – zorganizowano walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Spotkania były okazją do podsumowania działalności za miniony rok, przedstawienia sprawozdań finansowych i merytorycznych, a także do wyboru władz na kolejną 5-letnią kadencję.



FOT. UMIG MORDY

Po wyborach w zarządzie OSP Wojnów....



FOT.: UMIG MORDY

...i Radzikowie Wielkim.

Podczas zebrań druhny i druhowie omawiali realizowane działania ratowniczo-gaśnicze, przedsięwzięcia szkoleniowe oraz inicjatywy społeczne podejmowane na rzecz lokalnej społeczności. Nie zabrakło podziękowań dla strażaków za ich zaangażowanie, dyspozycyjność i gotowość do niesienia pomocy o każdej porze dnia i nocy. Skarbnicy OSP zaprezentowali sprawozdania finansowe, a komisje rewizyjne wnioskowały o udzielenie absolutorium. We wszystkich 4 jednostkach zarządy jednogłośnie otrzymały absolutorium.

Zmiany, zmiany

Istotnym punktem zebrań były również wybory nowych władz. W OSP Radzików Wielki nastąpiły wyraźne zmiany – zarząd został znacząco odmłodzony. Od teraz zarząd składa się z 7 osób: prezesa (Rafał Jasiński), naczelnika (Paweł Izdebski), zastępcy naczelnika (Grzegorz Karolski), skarbnika (Konrad Lipiński), sekretarza (Konrad Pluta), gospodarza (Jacek Wysokiński) oraz członka zarządu (ks. Michał Wawerski, gminny kapelan OSP, proboszcz parafii w Radzikowie Wielkim). Nadzór nad działalnością statutową i finansową OSP pełni nowo wybrana komisja rewizyjna w składzie: Łukasz Ługowski, Jakub Kosmalski oraz Karol Orzyłowski.

W OSP Wojnów skład zarządu pozostał ten sam: prezes Zbigniew Wielogórski, naczelnik Mariusz Stangreciuk, wiceprezes Jacek Wardziak, skarbnik Agata Cieciura i gospodarz Waldemar Kołodziejczyk. W skład komisji rewizyjnej do obecnego w ostatniej kadencji Andrzeja Mikołajczuka dołączyli Kamil Madej i Jarosław Kosyl.

Nieznaczne zmiany nastąpiły w OSP Stara Wieś. W skład zarządu weszli: prezes Stefan Skolimowski, wiceprezes Radosław Kryński, naczelnik Patryk Kalicki, skarbnik Mateusz Obrępalski, sekretarz Krzysztof Wielogórski. W komisji rewizyjnej znaleźli się: Dariusz Zabielski, Michał Marek Wrzosek, Konrad Matejczuk). Członkowie OSP Czołomyje ponownie obdarzyli zaufaniem dotychczasowe władze. Zarząd tworzą: Tomasz Domagalski (prezes), Kamil Domański (wiceprezes – naczelnik), Damian Karpiniuk (zastępca naczelnika), Zygmunt Domański (sekretarz), Marcin Karpiniuk (skarbnik). W skład komisji rewizyjnej weszli: Mateusz Karpiniuk, Andrzej Ciołek i Karol Przekopiak.

Ważne wsparcie

Podczas wszystkich zebrań podkreślano kluczową rolę Ochotniczych Straży Pożarnych w systemie bezpieczeństwa gminy Mordy, powiatu siedleckiego oraz regionu wschodniego Mazowsza. Zwrócono uwagę nie tylko na ich znaczenie w działaniach ratowniczych, ale również na aktywność społeczną i integracyjną. Wskazano także na istotne wsparcie przekazywane jednostkom przez Zarząd Województwa Mazowieckiego oraz Miasto i Gminę Mordy.

Druhowie wielokrotnie dziękowali marszałek Janinie Ewie Orzełowskiej oraz burmistrzowi miasta i gminy Mordy Łukaszowi A. Wawryniukowi za wsparcie i doposażenie jednostek w niezbędny sprzęt oraz umundurowanie. Jak podkreślano, nowoczesne wyposażenie bezpośrednio przekłada się na wzrost bezpieczeństwa strażaków podczas akcji ratowniczo-gaśniczych.

Aktywny fundament

W zebraniach, oprócz władz samorządowych, uczestniczyli m.in. przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach, prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Mordach dh Jarosław Gmitrzuk oraz Komendant Miejsko-Gminny ZOSP RP w Mordach dh Paweł Pawluk. – Ochotnicze Straże Pożarne są fundamentem bezpieczeństwa naszej wspólnoty. To nie tylko jednostki reagujące na zagrożenia, ale także środowiska integrujące mieszkańców i wychowujące młode pokolenia w duchu odpowiedzialności oraz służby drugiemu człowiekowi. Dziękuję wszystkim druhnom i druhom za ich codzienną gotowość do działania oraz zaangażowanie w życie społeczne naszej gminy – podkreślił podczas spotkań burmistrz Mordów.

Lutowe zebrania potwierdziły, że jednostki OSP w gminie Mordy pozostają aktywne, dobrze zorganizowane i gotowe do podejmowania kolejnych wyzwań, zarówno w obszarze ratownictwa, jak i działalności społecznej.

KAROLINA PIECHOWICZ

W gminie odkrywają oblicza kobiet

GMINA KORCZEW

Na terenie gminy nie brakuje kobiet przebojowych, przedsiębiorczych i aktywnych społecznie. Wójt Sławomir Wasilczuk oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Korczewie postanowili przybliżyć je mieszkańcom.

Najpierw kwestia techniczna. Wydarzenie pod hasłem: „Gminny Dzień Kobiet" miało się, jak łatwo zgadnąć, odbyć na początku marca. Z przyczyn technicznych organizatorzy byli jednak zmuszeni przesunąć je w czasie. Nowy termin to 12 kwietnia. Impreza, której partnerem jest Samorząd Województwa Mazowieckiego, rozpocznie się tego dnia o 16.00, a jej zakończenie planowane jest na 21.00. Miejsce – sala bankietowa „Pod Arkadami. Zaproszenie dla mieszkanek gminy jest więc nadal aktualne, choć obowiązują zapisy (tel.: 509-503-189 lub 25/631-20-22).

A teraz najważniejsze – obchodom Gminnego Dnia Kobiet towarzyszy konkurs „Oblicza Kobiecości". Organizatorzy zapraszają do zgłaszania kandydatek w kategoriach: Kobieta Przebojowa, Kobieta Przedsiębiorcza i Kobieta Aktywna Społecznie. Aby tego dokonać, należy: pobrać i wypełnić i formularz zgłoszeniowy, dostarczyć formularz zgłoszeniowy do Urzędu Gminy Korczew (pok. nr 9) lub przesłać go w wersji papierowej na adres: Urząd Gminy Korczew, ul. Ks. Brzóski 20a, 08-108 Korczew z dopiskiem „Oblicza Kobiecości", względnie przesłać formularz w formie skanu na adres e- mail: gmina@korczew.pl.

Na zgłoszenia pomysłodawcy czekają do 25 marca. Regulamin konkursu oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie internetowej Urzędu Gminy Korczew oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Korczewie.

OPR. BS

Pisane sercem i tolerancją

Empatia, tolerancja i wrażliwość społeczna mają sens – przekonują organizatorzy wydarzenia „Z poezją w sercu i tolerancją w dłoniach" w Mokobodach.

Na wydarzenie, które odbędzie się 17 marca o godz.9.00 w Zespole Oświatowym w Mokobodach, zapraszają wójt Dorota Dmowska-Paczuska oraz Gminna Biblioteka Publiczna. Partnerem imprezy jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Pomysłodawcy zadbali o naprawdę bogaty program tej skierowanej do uczniów imprezy. Znajdą się w nim m.in.: teatrzyk kukiełkowy pt. „Każdy jest inny", prezentacja prac plastycznych, recytacja wierszy oraz spotkanie autorskie z Justyną Bednarek. Ta ostatnia to legenda w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży. Urodzona w 1970 r. Justyna Bednarek jest autorką ponad 50 książek, w tym „Niesamowitych przygód dziesięciu skarpetek" (które weszły do kanonu lektur szkolnych), „Pięciu sprytnych kun", „Babcochy" czy też serii o Dusi i Psinku-Świnku.

Podczas wydarzenia rozstrzygnięte zostaną też 2 konkursy zorganizowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Mokobodach. Pierwszy z nich to konkurs plastyczny „Pomoc potrzebującym", skierowany do grup wiekowych: klasy I-III oraz klasy IV-VIII. Jego celem jest promowanie wartości takich jak empatia, tolerancja i wrażliwość społeczna poprzez działania artystyczne. W ramach konkurs uczniowie klas I-VIII szkół podstawowych wykonywali prace w dowolnej płaskiej technice plastycznej

Konkurs drugi miał charakter literacki, a zadaniem, które stanęło przed uczestnikami, było napisanie wiersza pt. „Serce i tolerancja" o tematyce związanej z empatią, tolerancją i wrażliwością społeczną. Cele konkursu to: promowanie wartości takich jak empatia, tolerancja i wrażliwość społeczna poprzez działania literackie, rozwijanie zainteresowań literackich wśród uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych oraz seniorów, a wreszcie integracja międzypokoleniowa poprzez wspólne uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych organizowanych przez bibliotekę.



FOT.: UMIG MOKOBODY

Wydarzenie odbędzie się już 17 marca.

eprasa.pl b0cfde2457

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

Mężczyzna, 61 lat, po wypadku samochodowym, poszukuje osoby do pomocy w domu. Potrzebna pomoc w przygotowaniu obiadu na miejscu, kilka razy w tygodniu. Oferuję niewielkie wynagrodzenie. Proszę o kontakt pod numerem tel. 783 281 587

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI
TEL. 511 075 866
662 396 670

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam działkę rolną 2,87 ha, Czuryły Kolonia/Leśniczówka, tel. 506 290 830.

Sprzedam mieszkanie 60mk, ul. Wiatraczna 11, tel. 604 244 534

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe 37m na1 piętrze w bloku w Sokołowie Podlaskim, tel:519 541 712

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ :

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel- 662 011 281

DOM I OGRÓD SPRZEDAŻ:

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Drewno opałowe, suche, olszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel.660 373 815.

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drobne kartofle, tel.799 228 833

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TF42, tel. 519 575 958

Sprzedam cielaki, koguty wiejskie oraz króliki- 4-5 kg, okolice Siedlec, tel. 539 216 995

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam piec Defro tłokowy 17kw, Elektromet eko 25kw, WęglowyStalluk 23kw, tel.505 139 252 po 16 dzwonić

ROLNICZE KUPIĘ :

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA KUPI Ę:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęze.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Pomaluję pokoje, ułożę terakotę, glazurę, Siedlce i okolice, tel. 794 602 653

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515 518 272

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Zatrudnię do wykończeń i remontów, tel. 509 593 306

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka OKNA DRZWI FASADY PCV i ALUMINIUM

Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT


KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A

Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie


PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl b0cfde2457



















eprasa.pl b0cfde2457

Życie regionalnego sportu

Charakter, konsekwencja i trzy punkty

SIATKÓWKA

W momencie sezonu, w którym margines błędu praktycznie nie istnieje, siatkarze KPS Siedlce zagrali dojrzale i bez kompleksów. W wyjazdowym meczu 25. kolejki PLS 1. Ligi pokonali MCKiS Jaworzno 3:1 i po raz drugi w rundzie zasadniczej udowodnili, że potrafią znaleźć sposób na tego rywala.



FOT. KPS SIEDLCE

Siedlczanie w czwartej odsłonie wrócili do swojej siatkówki – agresywnej zagrywki.

Siatkarze KPS Siedlce wykonali w Jaworznie kawał solidnej roboty. Wygrana 3:1 (25:21, 25:23, 20:25, 25:20) z MCKiS Jaworzno nie była dziełem przypadku, lecz efektem konsekwentnie realizowanego planu. Jesienią siedlczanie triumfowali 3:2. Tym razem nie zostawili wątpliwości, kto w czwartek był zespołem lepiej poukładanym.

W tabeli oba zespoły dzieliło przed tym spotkaniem sześć punktów. Gospodarze zajmowali 7. miejsce i wciąż walczą o fazę play-off. KPS plasował się na 11. pozycji i potrzebował punktów, by spokojniej patrzeć na końcówkę rundy zasadniczej. To był mecz o realną stawkę – nie o prestiż, lecz o ligowe bezpieczeństwo.

Od pierwszych piłek było widać koncentrację po stronie gości. Prowadzenie 3:1, mocna zagrywka, cierpliwość w budowaniu akcji. Problemy z przyjęciem gospodarzy szybko przełożyły się na wynik. Przy stanie 16:11 KPS kontrolował seta, nie wdając się w nerwową wymianę ciosów. Końcówka była formalnością – błąd w ataku Patryka Strzeżka zamknął partię na 25:21.

Drugi set pokazał coś więcej niż tylko siatkarskie argumenty. Pokazał odporność. Gdy po serii zagrywek Michała Kozłowskiego było 10:7 dla KPS, wydawało się, że scenariusz się powtórzy. MCKiS odpowiedział, wyrównał na 12:12, a nawet wyszedł na 15:13. Wtedy jednak siedlczanie nie spanikowali. Wrócili do swojej gry – dokładnej, cierpliwej, konsekwentnej. Końcówkę rozstrzygnęli na swoją korzyść 25:23, a decydującą, długą akcję skutecznym atakiem zakończył Michał Grabek, wybrany później MVP spotkania.

Gospodarze nie złożyli broni. W trzecim secie to oni narzucili warunki, szybko obejmując prowadzenie 7:4. KPS doprowadził do remisu 9:9, ale w środkowej fazie partii jaworznianie ponownie odskoczyli (14:11) i tym razem utrzymali przewagę do końca, wygrywając 25:20. To był moment próby.

Odpowiedź siedlczan była konkretna. W czwartej odsłonie wrócili do swojej siatkówki – agresywnej zagrywki, uporządkowanej gry blok–obrona i skutecznych kontr. Szybko zrobiło się 15:10 dla gości. Od tego momentu kontrolowali przebieg wydarzeń. Nie było nerwowości, nie było pośpiechu. Była konsekwencja. Mecz zakończył błąd w ataku Strzeżka – 25:20 i 3:1 dla KPS.

Na osobny akapit zasługują kibice z Siedlec. Kilkaset kilometrów w środku tygodnia to nie jest wyjazd „po drodze". A jednak byli. Słychać ich było zwłaszcza w końcówkach drugiego i czwartego seta. W takich momentach drużyna dostaje dodatkowy impuls – świadomość, że gra nie tylko o tabelę, ale też o ludzi, którzy są z nią bez względu na miejsce w klasyfikacji.

To zwycięstwo nie rozwiązuje wszystkich problemów, ale znacząco poprawia sytuację KPS w tabeli. W decydującej fazie sezonu liczą się konkrety: punkty, spokój i konsekwencja. W Jaworznie siedlczanie mieli wszystkie trzy.

RED/ID

Remis Pogoni Siedlce z Górnikiem

PIŁKA NOŻNA

Pogoń Siedlce zremisowała u siebie z Górnik Łęczna 1:1 w 23. kolejce Betclic I liga. Gospodarze doprowadzili do wyrównania w ostatniej akcji spotkania po trafieniu Karola Podlińskiego.

Remis przy ul. Jana Pawła II ma swoją wagę, bo został wywalczony do samego końca. Spotkanie od początku było otwarte, a żadna ze stron nie zamierzała ograniczać się wyłącznie do uważnej gry w defensywie.

Pierwsza połowa przyniosła sytuacje pod obiema bramkami. Goście najpoważniej zagrozili w 24. minucie – po uderzeniu Fryderyka Janaszka piłka odbiła się od słupka bramki strzeżonej przez Jakuba Lemanowicza. W końcówce tej części gry łęcznianie spróbowali jeszcze po stałym fragmencie, lecz strzał Pawła Jaroszyńskiego minął cel. Pogoń odpowiadała m.in. próbami Karola Podlińskiego i Macieja Rosołka, jednak do przerwy wynik pozostał bez zmian.

Po zmianie stron tempo nie spadło, a mecz wciąż był wyrównany. W 60. minucie Damian Jakubik sfaulował rywala w polu karnym. Arbiter wskazał na „wapno", a Branislav Spáčil pewnym strzałem otworzył wynik spotkania. Od tego momentu to gospodarze częściej utrzymywali się przy piłce i szukali sposobu na sforsowanie dobrze zorganizowanej defensywy Górnika.

Zespół z Łęcznej długo skutecznie odpierał ataki, ale w doliczonym czasie gry nie zdołał utrzymać prowadzenia. W siódmej minucie doliczonego czasu strzał Jakuba Zbroga został odbity, jednak przy dobitce Podlińskiego bramkarz był bezradny. Napastnik Pogoni uderzył pod poprzeczkę i doprowadził do wyrównania, zapewniając swojej drużynie punkt.

W barwach siedleckiego zespołu wystąpili tego dnia Marcin Flis, Damian Jakubik i Karol Podliński – zawodnicy, którzy w przeszłości reprezentowali klub z Łęcznej.



FOT. MKP POGOŃ SIEDLCE

Pogoń Siedlce zremisowała u siebie z Górnikiem Łęczna 1:1.

Kolejne spotkanie Pogoń rozegra 6 marca o godz. 18:00 w Niepołomicach z Puszcza Niepołomice.

Bramki: Karol Podliński 90+7 – Branislav Spáčil 61 (k).

Pogoń: 57. Jakub Lemanowicz – 4. Przemysław Misiak, 3. Bartosz Dembek, 6. Marcin Flis, 14. Damian Jakubik – 95. Nikodem Zielonka (64, 27. Jakub Zbróg), 16. Bartłomiej Poczobut, 10. Miłosz Drąg (89, 7. Damian Szuprytowski), 11. Maciej Famulak (81, 56. Cezary Demianiuk) – 39. Maciej Rosołek (64, 29. Jarosław Niezgoda), 13. Karol Podliński

RED.



eprasa.pl b0cfde2457

Życie sportu

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Brązowe medalistki Mazowsza. Dziewczęta Naprzodu wśród najlepszych



FOT. NAPRZÓD SKÓRZEC

Brązowy medal w gronie najlepszych drużyn Mazowsza to wynik, który mówi sam za siebie.

SPORT

Młode piłkarki Naprzodu Skórzec wróciły z finałów futsalowych mistrzostw Mazowsza U-13 z brązowymi medalami. W turnieju z udziałem ośmiu najlepszych zespołów województwa pokazały konsekwencję, charakter i skuteczność w kluczowych momentach. To kolejny dowód na to, że szkolenie w klubie przynosi wymierne efekty, a drużyna z niewielkiej miejscowości potrafi skutecznie rywalizować z uznanymi markami regionu.

To był intensywny i wymagający dzień dla zawodniczek Naprzodu Skórzec. W niedzielę, 22 lutego 2026 roku, drużyna wzięła udział w Finałach Futsalowych Mistrzostw Mazowsza U-13 Kobiet organizowanych przez Mazowiecki Związek Piłki Nożnej. Stawką było miejsce w ścisłej czołówce regionu – i to miejsce piłkarki ze Skórca sobie wywalczyły.

Sam awans do finałów był już znaczącym osiągnięciem. W turnieju wystąpiło osiem zespołów, które przeszły wcześniejsze eliminacje, co oznaczało, że poziom rywalizacji od pierwszego gwizdka był bardzo wysoki.

Pewny marsz

Rywalizacja w fazie grupowej toczyła się w dwóch czteroosobowych grupach systemem „każdy z każdym". Los przydzielił Naprzód do grupy A, gdzie czekały zespoły Milan Sport, LUKS Czwórka Radom oraz Turbo Football Academy.

Od pierwszego meczu było widać koncentrację i dobrą organizację gry. Zwycięstwo 3:1 nad Czwórką Radom dało solidny początek i pewność siebie. W kolejnym spotkaniu zawodniczki Naprzodu pokonały Turbo Football Academy 2:0, potwierdzając skuteczność zarówno w ataku, jak i w defensywie. Zespół imponował odpowiedzialną grą w obronie i szybkim przejściem do kontrataku.

Na zakończenie zmagań grupowych padł bezbramkowy remis z Milanem Sport. Siedem punktów zapewniło pierwsze miejsce w grupie i awans do półfinału. Bilans bramkowy oraz sposób gry pokazały, że drużyna ze Skórca potrafi kontrolować tempo meczu i zachować chłodną głowę nawet w trudniejszych momentach.

Półfinał na styku

W walce o finał rywalkami były piłkarki Wisły Płock. Mecz był wyrównany i bardzo dynamiczny, a o jego losach zadecydowały detale oraz skuteczność pod bramką. Ostatecznie Naprzód przegrał 1:2, a później okazało się, że zespół z Płocka sięgnął po końcowe zwycięstwo w całym turnieju. To pokazuje, jak wymagającego przeciwnika miały zawodniczki ze Skórca.

Charakter i brązowe medale

Zespół ze Skórca nie stracił jednak koncentracji. W meczu o trzecie miejsce ponownie zmierzył się z Milanem Sport. Spotkanie było zacięte i pełne emocji, a żadna z drużyn nie chciała odpuścić. Po regulaminowym czasie gry o wszystkim zadecydowały rzuty karne.

W serii „jedenastek" więcej spokoju i precyzji zachowały zawodniczki Naprzodu, wygrywając 3:2 i zdobywając brązowe medale mistrzostw Mazowsza. To właśnie w takich momentach widać dojrzałość sportową i odporność psychiczną, której młode piłkarki nie mogą się wstydzić.

Indywidualne wyróżnienie

Indywidualne wyróżnienie trafiło do Blanki Mędzy, która została wybrana najlepszą bramkarką turnieju. To potwierdzenie jej równej i pewnej postawy między słupkami przez całe zawody. Jej interwencje wielokrotnie ratowały zespół w trudnych sytuacjach i dawały drużynie impuls do kolejnych ataków.

Drużyna, która rośnie

Naprzód Skórzec reprezentowały: Iga Grzybowska, Blanka Mędza, Gabrysia Olszewska, Kornelia Strzałek, Michalina Gniadek, Ania Mućko, Nikola Czarnocka, Hanna Chmielak, Marta Kruszewska, Maja Sobotka, Natalia Sękal oraz Liliana Wieczorek.

Brązowy medal w gronie najlepszych drużyn Mazowsza to wynik, który mówi sam za siebie. To efekt pracy, systematycznego szkolenia i zaangażowania młodych zawodniczek oraz sztabu trenerskiego. W tej kategorii wiekowej to już nie tylko zabawa w piłkę – to realna rywalizacja i pierwsze poważne sukcesy na poziomie wojewódzkim.

Dla wielu z tych zawodniczek to dopiero początek sportowej drogi. Turniej w gronie najlepszych drużyn regionu pokazał, że potencjał jest duży, a apetyt na kolejne sukcesy – jeszcze większy.

RED/ID

Jubileusz i wystawa



FOT. MR W SIEDLCACH

Organizatorzy wystawy zachęcają do dzielenia się pamiątkami.

SIEDLCE

Pół wieku historii, setki medali i kilka pokoleń sportowców. WLKS Siedlce-Nowe Iganie rozpoczyna obchody 50-lecia działalności. Wspólnie z Muzeum Regionalnym w Siedlcach przygotowuje wyjątkową wystawę pokazującą dorobek klubu.

W czwartek, 26 lutego, w Muzeum Regionalnym im. Mieczysława Asłanowicza odbyła się konferencja prasowa inaugurująca współpracę placówki z WLKS Siedlce-Nowe Iganie. Jej owocem będzie wystawa jubileuszowa zatytułowana "Z naszej ziemi na sportowe areny - 50 lat WLKS Nowe Iganie".

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele muzeum: Sławomir Kordaczuk (dyrektor), Krzysztof Chaberski (wicedyrektor) i Mariusz Krasuski oraz reprezentanci klubu - Ryszard Boratyński (prezes) i Jacek Kuźniarski (wiceprezes).

Pokazać dorobek

Pomysłodawcą wystawy jest wicedyrektor muzeum Krzysztof Chaberski. Jak podkreślił, będzie to kolejna ekspozycja poświęcona historii siedleckiego sportu. - Była wystawa o siedleckiej koszykówce, piłce nożnej i żużlu. Z wielką przyjemnością pokażemy również 50-lecie WLKS Siedlce. Klub ma ogromne tradycje. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, jak wielki jest wkład tej organizacji w rozwój i krzewienie kultury fizycznej w naszym regionie - zaznaczył.

Wielu medalistów

WLKS powstał w 1976 r. Jak przypomniał wiceprezes klubu Jacek Kuźniarski, początki były skromne. - Zaczęło się od szachów i sekcji motorowych. Dziś działamy w sekcjach zapaśniczych, lekkoatletycznej i judo. Mamy zawodników specjalizujących się w sumo i podnoszeniu ciężarów. Wychowaliśmy wielu olimpijczyków oraz uczestników mistrzostw Polski, Europy i świata. Nasi medaliści reprezentowali Siedlce i powiat na wielu prestiżowych imprezach - mówił.

Działacze podkreślają, że jubileusz to nie tylko okazja do wspomnień, ale także do pokazania dorobku klubu szerokiej publiczności. - Cieszymy się, że doczekaliśmy tak pięknego jubileuszu. Wspólnie z Muzeum Regionalnym chcemy podzielić się naszymi osiągnięciami i pokazać je mieszkańcom - dodał Kuźniarski. I uzupełnił: - Nie tylko zawodnicy, trenerzy i rodzice - bo przeważnie to oni są obserwatorami naszych dokonań i naszych zawodów - ale teraz wszyscy będą mieć możliwość szerszego zaobserwowania tego, czym się zajmujemy, jakie posiadamy sekcje, i jakie sukcesy odnosiliśmy przez te 50 lat. Liczymy na to, że to pomoże jeszcze bardziej przyciągnąć młodzież do sportu.

Podziel się pamiątkami

Organizatorzy apelują do mieszkańców o współtworzenie ekspozycji. Jeśli ktoś posiada pamiątki związane z działalnością WLKS - zdjęcia, medale, dyplomy, sprzęt sportowy, stroje czy obuwie - proszony jest o kontakt z Muzeum Regionalnym lub przedstawicielami klubu. - Chcielibyśmy zaprezentować jak najwięcej cennych materiałów i w ten sposób uświetnić piękny jubileusz - podkreślają organizatorzy.

Pamiątki można przekazywać lub wypożyczać muzeum do połowy kwietnia.

Wystawa ma być nie tylko sentymentalną podróżą przez pięć dekad historii, ale też świadectwem tego, jak ważną rolę w życiu regionu odgrywa sport i ludzie, którzy z pasją go tworzą.

Otwarcie wystawy zostało zaplanowane na 7 maja. Ma być ona czynna do końca czerwca.

KO



eprasa.pl b0cfde2457